

-14-05
Szlak 10
Rej. "Dziennika Urzędowego"
Kuratorjum Okr. Szk. Lub.
LUBLIN

NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. CENA NUMERU 60 GROSZY

SAMORZĄD

TYGODNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU
TERYTORJALNEGO

Rok XXI.

Warszawa, 2 kwietnia 1939 r.

nr 14



TREŚĆ NUMERU

W. Wojnarski. — Ustawa o publicznej służbie zdrowia w brzmieniu uchwalonym przez Sejm a samorząd.

Ryszard Andruszkiewicz. — Próby dalszego biurokratyzowania gminy wiejskiej.

Ze Związku Powiatów R. P.

Sprawy bieżące.

Wiadomości gospodarcze.

Poradnik samorządowy.

Przegląd wydawnictw.

PIERWSZE OGŁOSZENIE

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO Spółka Akcyjna,

odbędzie się we czwartek dnia 27 kwietnia 1939 r. o godzinie 14 w lokalu Banku w Warszawie (Plac Napoleona 7), z następującym porządkiem obrad:

- I. Zagajenie i wybór Prezydium.
- II. Sprawozdanie za rok 1938:
 - a) sprawozdanie Zarządu, bilans, rachunek zysków i strat oraz podział zysków.
 - b) sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej.
 - c) sprawozdanie i wnioski Rady Nadzorczej.
- III. Budżet na rok 1939.
- IV. Wnioski zgłoszone zgodnie z § 47 statutu.
- V. Wybory: a) 4-ch członków Rady Nadzorczej,
b) 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej.

Walne Zgromadzenie zwołane na dzień 27 kwietnia 1939 r. będzie ważne bez względu na ilość obecnych na Zgromadzeniu delegatów Akcjonariuszów i ilość reprezentowanych przez nich akcji (§ 48 statutu).

Każdy akcjonariusz, który jest zapisany do księgi akcyjnej przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, może uczestniczyć na Walnym Zgromadzeniu w osobie upoważnionego do tego na piśmie delegata, wyznaczonego z pośród członków swego organu wykonawczego (§ 51 statutu).

Upoważnienie dla delegata, stwierdzające, że jest on członkiem organu wykonawczego i posiada prawo reprezentowania i głosowania w imieniu akcjonariusza, winno być zaopatrzone pieczęcią i podpisami jak dla zobowiązań oraz opłacone stemplem w kwocie nominalnej zł 5.—. Upoważnienie to uprasza się nadesłać do Banku do dnia 22 kwietnia 1939 r.

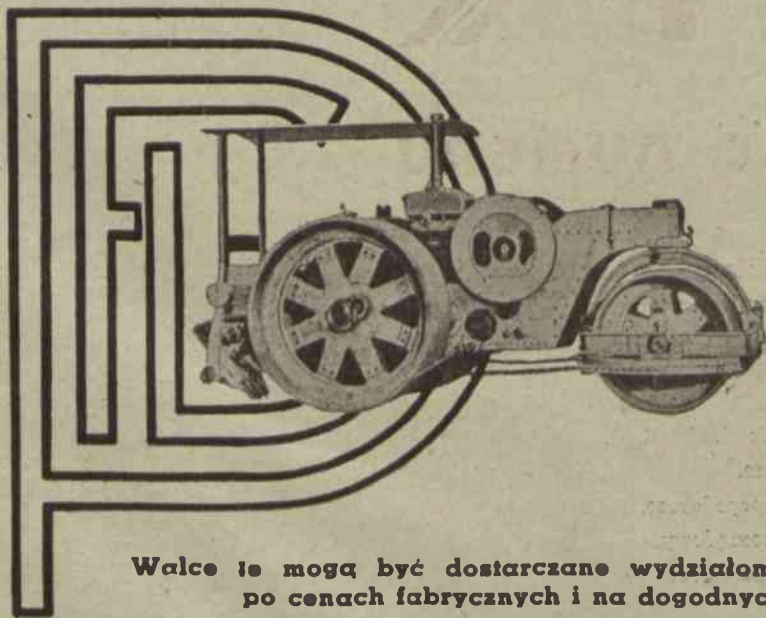
Akcjonariusze, posiadający łącznie co najmniej 1/10 część kapitału zakładowego Banku, mają prawo zgłosić Zarządowi na piśmie, w terminie nie później, niż na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem, dodatkowe sprawy na porządek dzienny (§§ 45 i 47 statutu).

Z A R Z Ą D

PIERWSZA FABRYKA LOKOMOTYW W POLSCE

SPÓŁKA AKCYJNA

ZAKŁADY W CHRZANOWIE. BIURO ZARZĄDU W WARSZAWIE, UL. ZGODA 8.



Motorowe walce szosowe do budowy i konserwacji dróg bitych, wyposażone w silnik systemu DIESL'A czterosłaktowy, uruchamiany za pomocą sprężonego powietrza.

Wszystkie części składowe walca szosowego wykonane są z najlepszych materiałów i przy największych obciążeniach z pewnością są stałą i pewną pracą.

Walce te mogą być dostarczane wydziałom powiatowym oraz zarządom miejskim po cenach fabrycznych i na dogodnych warunkach kredytowych przez

GOSPODARCZE ZRZESZENIE SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO Sp. z o. o.
W WARSZAWIE, UL. DOBRA 28. TELEFON 340-28.

czas. 13458/21/14

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

<p>PRENUMERATA KWARTALNA 7.50 ZŁOTYCH.</p> <p>OD 6 EGZEMPLARZY 6.25 Zł. NUMER POJEDYNCZY 60 GROSZY.</p> <p>KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.020 Nr KONTA ROZRACHUNKOWEGO W URZ. P.-T. WARSZAWA I — 276.</p>	<p>REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA 1, MARSZAŁKOWSKA 81a</p> <p>REDAKCJI 8.79-77. ADMINISTRACJI 9.61-92.</p> <p>Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł., 1/3 — str. 175 zł., 1/4 str. 87 zł 50 gr. Poza tekstem za str. 250 zł., 1/3 str. 125 zł., 1/4 str. 62 zł. 50 gr.</p> <p>Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 120 zł., 1/4 str. 60 zł., 1/4 str. 30 zł.</p>
--	--	--

Redaktor — Franciszek Branny

ROK XXI.

WARSZAWA, 2 KWIEŃNIA 1939 r.

nr 14

TREŚĆ nr 14 Ustawa o publicznej służbie zdrowia w brzmieniu uchwalonym przez Sejm a samorząd — *W. Wojnarski*.
Proby dalszego zblurokratyzowania gminy wiejskiej — *Ryszard Andruszkiewicz*. Ze Związku Powiatów R. P. Sprawy bieżące.
Wiadomości gospodarcze. Poradnik samorządowy. Przegląd wydawnictw.

Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej

**Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 28 marca 1939 r.
wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych o wypuszczeniu
wewnętrznej pożyczki państwowej na cele obrony Państwa**

Na podstawie art. 4 ust. (1) pkt 1), art. 5 ust. (1), art. 6 i 9 ustawy z dnia 27 marca 1939 r. o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i o inwestycjach z funduszy państwowych w okresie od dnia 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1942 r. (Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 163) zarządzam co następuje:

§ 1. Na cele rozbudowy lotnictwa wojskowego i uzupełnienia artylerii przeciwlotniczej wypuszcza się z dniem 1 czerwca 1939 r. wewnętrzną pożyczkę państwową w obligacjach i bonach na okaziciela pod nazwą „5% Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej“ oraz „3% Bony Obrony Przeciwlotniczej“.

§ 2. (1) Z dniem 5 kwietnia 1939 r. zostaje otwarta subskrypcja publiczna na 5% Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i na 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej.

(2) Subskrypcja na 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej będzie przyjmowana od każdego subskrybenta najwyżej na 4 sztuki tych bonów łącznej wartości imiennej zł 80.

(3) Miejsce, czas trwania oraz inne warunki subskrypcji, nie ustalone w rozporządzeniu niniejszym, zostaną podane do wiadomości obwieszczeniem Ministra Skarbu.

§ 3. (1) Wpłaty na subskrypcję będą przyjmowane wyłącznie w gotówiznie, przy czym co najmniej trzecia część zadeklarowanej kwoty winna być wpłacona przy subskrypcji, reszta zaś w terminie do dnia 5 lipca 1939 r. łącznie.

(2) Subskrypcję i wpłaty na nią od osób, pozostających w służbie Państwa i instytucyj publiczno-prawnych, przyjmują ich władze asygnujące, przy czym osoby te mogą dokonywać wpłat na subskrypcję w pięciu równych ratach, z których pierwsza płatna

jest 1 maja, pozostałe zaś — 1 czerwca, 1 lipca, 1 sierpnia i 1 września 1939 r.

§ 4. Czynności związane z wypuszczeniem 5% Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej i 3% Bonów Obrony Przeciwlotniczej przeprowadza powołany przez Ministra Skarbu Komisarz Generalny Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

§ 5. Koszty powstałe w związku z wypuszczeniem 5% Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej i 3% Bonów Obrony Przeciwlotniczej będą pokrywane z wpłat na ich subskrypcję.

5% Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej.

§ 6. 5% Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej wypuszcza się w obligacjach na okaziciela, opiewających na 100 złotych wartości imiennej lub na wielokrotność tej kwoty.

§ 7. (1) Obligacje pożyczki oraz przychody z tych obligacyj są zwolnione od wszelkich podatków i danin państwowych oraz samorządowych.

(2) Obligacje pożyczki będą przyjmowane według ich wartości imiennej na podatek od spadków i darowizn do kwoty 50.000 złotych od każdego płatnika.

§ 8. Obligacje pożyczki mają wszelkie prawa pierwszeństwa i mogą być używane do lokowania w nich kapitałów osób, pozostających pod opieką i kuratelą, kapitałów fundacyjnych, kościelnych, korporacyj publicznych oraz kaucyj cywilnych i wojskowych.

§ 9. (1) Pożyczka podlega spłaceniu do dnia 1 czerwca 1954 r. drogą dwukrotnego w każdym roku jej trwania, poczynając od dnia 1 grudnia 1939 r., umarzania części obligacyj wylosowywanych w tym

D 405/73/235

celu w dniach 1 czerwca i 1 grudnia podług planu umorzenia ogłoszonego rozporządzeniem Ministra Skarbu po zamknięciu subskrypcji. Plan umorzenia podlega odpowiedniemu dostosowaniu do zmian w kwocie pożyczki, wynikłych w związku z przewidzianą w § 19 wzmianką bonów na obligacje.

(2) Numery obligacyj, wylosowanych do umorzenia, będą ogłoszone w Monitorze Polskim. Zasady i sposób przeprowadzania losowań obligacyj do umorzenia ustali osobny regulamin.

§ 10. (1) Odsetki stałe od pożyczki w wysokości 5 od sta w stosunku rocznym płatne są za zwrotem odpowiednich kuponów półrocznie z dołu w dniach 1 czerwca i 1 grudnia każdego roku, przy czym pierwszy kupon będzie płatny w dniu 1 grudnia 1939 r. Każda obligacja jest zaopatrzona w 30 półrocznych kuponów.

(2) Kapitał obligacji przestaje przynosić odsetki z dniem, w którym obligacja stała się płatna na skutek wylosowania jej do umorzenia.

§ 11. Wypłata kapitału oraz odsetek odbywać się będzie w kasach urzędów skarbowych, w Banku Polskim, w Banku Gospodarstwa Krajowego, w Pocztowej Kasie Oszczędności i w ich oddziałach.

§ 12. Kapitał i odsetki pożyczki zabezpiecza się całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa.

§ 13. Cena sprzedażna obligacji pożyczki wynosi złotych 100 za 100 złotych wartości imiennej. Do ceny sprzedażnej dolicza się wartość kuponu bieżącego za czas do dnia zapłaty, jeżeli cena sprzedażna choćby częściowo została zapłacona po dniu 1 czerwca 1939 r. Wartość kuponu bieżącego za każdy dzień po tym terminie ustala się na jeden grosz od każdych 100 złotych wartości imiennej pożyczki, objętej daną subskrypcją.

§ 14. Obligacje pożyczki ulegają przedawnieniu po upływie lat 20 od dnia, w którym stały się one płatne na skutek wylosowania ich do umorzenia, kupony zaś od obligacji — po upływie lat 5 od dnia ich płatności.

§ 15. Obligacje pożyczki będą wydane najpóźniej przed dniem płatności pierwszego kuponu wszystkim tym subskrybentom, którzy wpłacili całą należność za subskrypcję w ustanowionym terminie.

3% Bony Obrony Przeciwlotniczej.

§ 16. (1) 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej wypuszcza się w odcinkach na okaziciela po 20 złotych wartości imiennej.

(2) Bony te podlegają jednorazowemu wykupowi według ich wartości imiennej po upływie lat 5 od daty ich wypuszczenia tj. w dniu 1 czerwca 1944 r. Wykup bonów przeprowadzać będą instytucje, wymienione w § 11.

§ 17. Cena sprzedażna bonów wynosi złotych 20 za 20 złotych wartości imiennej.

§ 18. (1) Oprocentowanie stałe bonów wynosi 3 od sta w stosunku rocznym i biegnie od dnia 1 czerwca 1939 r.

(2) Odsetki od bonów za cały okres 5 lat łącznie wypłaca się subskrybentowi z góry przez potrącenie ich z ceny sprzedażnej bonów. Kwotę tego potrącenia zmniejsza się w razie wpłacenia ceny sprzedażnej choćby częściowo po dniu 1 czerwca 1939 r. o pięć groszy za każdy pełny miesiąc po tym terminie od każdego bonu, objętego daną subskrypcją.

§ 19. (1) Posiadaczom bonów na łączną kwotę złotych 100 wartości imiennej lub na wielokrotność tej kwoty służy do dnia 1 grudnia 1941 r. prawo wymiany posiadanych bonów na obligacje 5% Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w stosunku 100 za 100 wartości imiennej. Przy wymianie tej wypłacone z góry odsetki od wymienianych bonów podlegają zwrotowi za pełne miesiące, pozostające do dnia płatności tych bonów, licząc po pięć groszy za miesiąc od każdego bonu.

(2) Bony, wycofane z obiegu w drodze tej wymiany, podlegają umorzeniu.

§ 20. (1) Do bonów stosuje się odpowiednio przepisy §§ 7, 8 i 12.

(2) Bony ulegają przedawnieniu po upływie lat 20 od dnia ich płatności.

§ 21. Bony będą wydane najdalej do dnia 1 grudnia 1939 r. tym subskrybentom, którzy uiścili całą należność za subskrypcję w ustanowionym terminie.

§ 22. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 3 kwietnia 1939 r.

Minister Skarbu: E. Kwiatkowski.

**Przemówienie Generalnego Komisarza Pożyczki Przeciwlotniczej
gen. broni Leona Berbeckiego wygłoszone przez radio w dn. 28 marca 1939 r.
(w wyjątkach).**

„Obywatele niepodległej Polski.

Na rozkaz Wodza Naczelnego Marszałka Śmigłego-Rydza staję przed wami jako mianowany przez Ministra Skarbu komisarz generalny pożyczki państwowej przeznaczonej na rozbudowę lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwlotniczej.

Staję przed wami, obywatele, z najserdeczniejszym żołnierskim apelem.

Stało się niezbędnym dla Polski — rozbudować czołowy hufiec siły zbrojnej — najukochańsze dziecko całego społeczeństwa polskiego bez różnicy płci i wieku — lotnictwo wojskowe.

Ofiarny i bohaterski lotnik polski walczy bez ustanku nawet w czasie pokoju, walczy o zdobycie chwały polskiego imienia, walczy o panowanie Polski w nowym żywiole — przestworzach powietrznych“.

„Polska zbroi się nie od dziś. Zbroi się od pierwszych lat swej niepodległości. Armia, jej wyposażenie techniczne, utrzymanie jej bojowego i patriotycznego ducha — to były największe troski Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ciężar tych trosk przejął na siebie Marszałek Śmigły-Rydz. W ciągu ostatnich paru lat potencjał naszej obrony narodowej zwiększył się wydatnie i wzrasta z roku na rok. Złotówka w Polsce ma wielką wartość. niezależnie od stałych wydatków z budżetu państwowego — na inwestycje obronne i związane z nimi w dużej części inwestycje ogólnie gospodarcze wydajemy z planu inwestycyjnego, z F. O. N., z sum zbieranych przez L. O. P. P. i innych społecznych poważne sumy.

Rząd zmobilizował na inwestycje publiczne

w 1936 roku 600 milionów złotych, w 1937 — miliard złotych, w 1938 — miliard sto milionów złotych. Jedna trzecia 3-letniego planu inwestycyjnego na lata 1939/41 mierzona wydatkami z tytułu ustawy inwestycyjnej wynosi dla roku bieżącego około miliarda dwustu milionów złotych, a więc już dwa razy więcej niż w 1936 roku.

Jest to znacznie więcej niż w latach największej koniunktury przedkryzysowej, kiedy to inwestycje pochłaniały około miliarda złotych. A przecież za każdy milion złotych można dziś wykonać co najmniej 30 proc. więcej niż w 1928 roku. Ktoś nie znający dokładnie naszych warunków nie zdaje sobie nawet sprawy, jak wielką wartość w Polsce reprezentuje każdy milion złotych. Suma jednego miliarda dwustu milionów złotych przewidywana jako wydatki inwestycyjne w roku bieżącym musi być wykonana, a może powinna być pomnożona. Musi być pomnożona zwłaszcza na rzecz tak ważną, jaką w ogólnym zagadnieniu obrony narodowej jest rozbudowa lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwlotniczej.

To zadanie pozwoli wypełnić Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej, której rozpisanie Rząd Rzeczypospolitej wczoraj postanowił.

Podobnie jak inne elementy obrony narodowej również element obrony przeciwlotniczej pomnaża się z roku na rok, znajdując swój wyraz w nowych fabrykach samolotowych i zbrojeniowych i w rosnącej ilości produkowanego sprzętu. Plany w tej dziedzinie są wykonywane i wykonywane będą. Dzięki pożyczce będzie je można zwiększyć o co najmniej sto milionów złotych. Jestem pewien, że potrzeba ta zostanie pokryta z dużą nadwyżką.

W imieniu Wodza Naczelnego wzywam was, obywatele Polski niepodległej, do zadokumentowania przed całym światem jedności w wysiłku dla obrony Państwa.

Symbol jedności Państwa Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej profesor doktor Ignacy Mościcki niech żyje.

Symbol jedności siły zbrojnej Polski Wódz Naczelny Marszałek Śmigły-Rydz niech żyje“.

Ustawa o publicznej służbie zdrowia w brzmieniu uchwalonym przez Sejm a samorząd

(Artykuł dyskusyjny).

Sejm na sesji z dnia 22 marca 1939 r. jednomyślnie uchwalił projekt ustawy o publicznej służbie zdrowia w brzmieniu ustalonym uprzednio na Sejmowej Podkomisji i Sejmowej Komisji Zdrowia i Opieki. Należy oczekiwać, że to samo nastąpi w czasie obecnej jeszcze sesji senackiej po upływie 30-dniowej przerwy.

Rząd przedstawił projekt ustawy w brzmieniu zeszłorocznym, jakkolwiek nie był przeciwny temu, ażeby uwzględnić życzenia samorządu. Jeżeli sam tego rodzaju zmian nie wprowadził, to dlatego, aby uniknąć przy uzgadnianiu ponownym możliwości zagwoźdżenia ustawy. To też, gdy projekt ustawy był przedmiotem wyczerpujących obrad na Sejmowej Podkomisji Zdrowia i Opieki, przedstawiciele Rządu bez żadnych trudności przychylni się do życzeń samorządu. Ponadto przyrzekli oni poparcie finansowe dla samorządów słabszych finansowo, które zechcą uruchomić nowe ośrodki zdrowia i powołać własnych lekarzy gminnych, czy okręgowych.

W brzmieniu uchwalonym przez Sejmową Podkomisję ustalono nową zasadę, że samorządy terytorialne są obowiązane utrzymywać własnych lekarzy oraz ośrodki zdrowia gminne względnie okręgowe dla 2 — 3 gmin, zależnie od swych możliwości finansowych, następnie, że wydział powiatowy orzeka o tym, czy dany związek samorządowy gminny jest zwolniony z powodu trudności finansowych od ponoszenia kosztów w całości, względnie w części.

Takie rozwiązanie sprawy jest zwycięstwem samorządu, ale zwycięstwem zasłużonym rzetelnie, gdyż samorząd ostatnio wykazał tyle zrozumienia dla spraw zdrowia, że wszelkie w tym względzie zastrzeżenia, a raczej obawy odpadły.

Niestety nie dało się wprowadzić przepisów stanowiących o obowiązku ponoszenia kosztów w sensie bezwzględnym, ponieważ, ani Skarb Państwa,

ani samorządy nie byłyby w możności przyjąć takiego absolutnego ciężaru.

Brak takich kategorijszych przepisów nie może być jednak rozumiany, że Rząd i samorządy są wolne od obowiązków ponoszenia kosztów na rzecz zdrowia publicznego. Rząd oświadczył przez swego przedstawiciela, że ma 100% zaufania do samorządu, iż zrobi wszystko, co będzie tylko naprawdą w tym kierunku możliwe, ponieważ istnieje dla tych spraw należyte zrozumienie.

Rząd będzie służył pomocą finansową z dysponowanych przez siebie różnych źródeł finansowych, przede wszystkim tym związkom samorządowym, u których będzie stwierdzona niemożność podołania obowiązkowi. Według posiadanych wiadomości, podobno z samego Funduszu Pracy mają być na cele rozbudowy ośrodków zdrowia wyasygnowane znaczne sumy (około 1½ miliona złotych), oprócz pomocy z pozycji normalnego budżetu Państwa.

Dzięki tej wydatnej pomocy oraz dzięki temu, że począwszy od 1 kwietnia rb. nowi lekarze będą musieli już osiedlać się w gminach wiejskich i mniejszych miasteczkach, w najbliższym czasie należy oczekiwać dalszego wielkiego wzrostu rozbudowy ośrodków zdrowia i to przede wszystkim w mniejszych osiedlach.

Jak dobrze ludność rozumie potrzebę organizacji leczniczej, niech posłużą fakty, że np. w północnej części woj. warszawskiego ludność 3 gmin jednomyślnie uchwaliła uruchomienie ośrodków zdrowia i na te cele oddzielnie dodatkowo sama się opodatkowała; a zjawiska takie zdarzają się ostatnio coraz częściej, tak, iż Rząd będzie musiał mocno wysilić się, aby podołać temu naporowi.

Ten silny prąd, który już nie nurtuje gdzieś pocichutku i skrycie, ale który porywa ludność, jest objawem nad wyraz pomyślnym i dodatnim. Zasa-

da „w zdrowym ciele — zdrowy duch“ przestaje być dla naszej polskiej rzeczywistości czymś niezrozumiałym. W tych warunkach możemy z dumą stwierdzić, że jest to nowy dowód naszej tężyzny moralnej, zrozumienia wagi znaczenia zdrowia dla samych interesowanych bezpośrednio, jak i dla przyszłej potęgi Polski. Bez zdrowej ludności nie może być mowy o zdrowym, silnym i odpornym wojsku. Naprawdę możemy być spokojni o przyszłość narodu. Hasło podciągnięcia Polski wzwyż spełnia się i na tym odcinku naszym.

Historia dnia wczorajszego i dzisiejszego, historia, na którą dziś patrzymy, uczy nas na przykładach innych narodów, że wola osiągnięcia celu, jeżeli tylko jest ona twarda, nieustępliwa, dokonywa cudów, jakich szkiełkom mędrca nie śniło się. Gdyby np. Włochy, czy Niemcy myślały tylko kategoriami, utartymi dawniej, gdyby nie wykrzesaly z siebie tej iskry czynu i ofiarności, toby nie były takimi potęgami, jakimi są. Skoro mamy takie nauki, skoro widzimy wyniki, przewyższające nieomal to, co możnaby sobie pomyśleć to nie wolno nam dłużej stać na miejscu lub opierać się, ale przeciw i jeszcze raz przeciw naprzód. Aktywność ta musi objąć jak najszersze dziedziny, a po wojsku, w pierwszym rzędzie zdrowie ludności tj. główny warunek potęgi i wytrzymałości wojska, a nawet ludności cywilnej. Prawdę tę dziś wszyscy doceniają; istniejące nieporozumienia z samorządowcami, które były raczej powierzchowne, niż zasadnicze, zostały wyrównane.

Gros nas służyło w wojsku, a nawet brało udział w wojnie. Czyż nam trzeba udawadniać to, czegośmy byli świadkami nieomal codziennymi, że istnieją cuda na świecie, cuda, które są 100% wynikami woli, świadomości celów, nieustępliwości w ich realizowaniu.

Jeżeli o tych sprawach, nie związanych bezpośrednio z tematem piszę, to dlatego, aby tu na łamach pisma tak życzliwego dla zagadnienia omawianego, zachęcić pp. kierowników, przywódców moralnych i faktycznych działaczy na niwie samorządu terytorialnego, do nowych wysiłków, natchnąć ich tą wiarą, jaką sam w mojej najgłębszej świadomości żywię do wagi i znaczenia zagadnienia zdrowia publicznego dla ludności i przyszłości kraju. Chcę jeszcze tych, niewielu niedowiarków, którzy zajęci innymi pracami i planami, może nawet bardzo potrzebnymi, nie doceniają ważności omawianej tu sprawy, poprostu chcą ich ruszyć, otworzyć im oczy, aby przychylniej traktowali tę do niedawna zaniedbywaną dziedzinę pracy społecznej i publicznej, chcą, aby, pracując dla potęgi Polski, nie zapominali, że zdrowie ludności jest fundamentem potęgi Polski.

Triumfem wielkim nazwę fakt zrozumienia przez ogół, że zdrowie i życie ludzi stanowi wartość pełną, najpełniejszą, dla której warto, podobnie jak dla armii ponosić ofiary, choćby były one znaczne i ciężkie.

Jak najgłębiej trafiło do mej duszy powiedzenie p. Ministra Piestrzyńskiego, że gdy ludzie się zmieniają, państwa powstają i giną, instytucja samorządu terytorialnego nigdy nie zginie. To też przyznać trzeba, że właściwym rozwiązaniem było powierzenie spraw opieki nad zdrowiem ludności temu samorządowi. Prawdy tej nigdy nie kwestionowałem, teraz ją wydatniej może wypuklam. Miałem wpraw-

dzie pewne wątpliwości gwoli dobrej samej sprawy, czy samorząd da sobie radę, czy akcja będzie planowa, a tym samym czy będzie ona w efekcie ostatecznym pozytywna i pełnowartościowa. Jeżeli miałem kiedy wątpliwości, to ostatnio po zapoznaniu się ze stanowiskiem samorządowców, wątpliwości te całkowicie odpadły.

To też witam obecnie uchwalenie ustawy, a zwłaszcza zmiany, wprowadzone w zakresie właściwości i uprawnień samorządu, z najprawdźwiesz radością. W myśl tych zmian wydziały powiatowe będą oceniały, czy istotnie dana gmina nie jest w możności utrzymywać lekarza własnego oraz ośrodka zdrowia, względnie, jeżeli będzie mogła ponosić część wydatków, będą ustalały ich rodzaj i wysokość. Gdyby nawet kilka gmin złączonych nie mogło dać sobie rady z powodu braku pieniędzy, to mają one prawo zwracać się do Rządu o pomoc finansową, a gdyby i tą drogą nie dało się wykonać obowiązku — Minister Opieki Społecznej będzie mógł odroczyć obowiązki związków samorządowych. To ostatnie najprawdopodobniej jednak nie będzie w praktyce wykorzystywane, ponieważ pęd ku rozbudowie służby zdrowia jest tak duży, że zachodzą raczej obawy, czy zdoła się mu nadażyć. Tym samym zbędny będzie nacisk.

Wskutek zmian sejmowych osłabione zostały w ustawie obowiązki samorządów przez dodanie przy odpowiednich postanowieniach ustawy, że „samorzady są obowiązane do uruchamiania placówek lekarskich i ośrodków zdrowia“, wyrazów „w miarę możliwości finansowych“. Można jednak śmiało polegać na kierownictwach i przywódcach samorządu, a nawet samej ludności zainteresowanej, że rozpoczęty i tak wspaniale zapowiadający się rozwój ośrodków zdrowia nie tylko nie ulegnie zahamowaniu, ale się raczej nasili, tym samym takie osłabienie przez Sejm obowiązków samorządów nie odegra w praktyce poważniejszego znaczenia.

Na koniec nie mogę nie podkreślić jednego istotnego momentu, który w dyskusji, przeprowadzanej na łamach „Samorządu“ i innych pism, nie był należycie uwypuklony.

Ustawa o publicznej służbie zdrowia powinna w przyszłości odegrać rolę wybitną w życiu społecznym w zakresie organizacji służby zdrowia. Poza tym, że ustawa ta będzie wreszcie ustawą jednolitą na całym terenie Państwa, że reguluje ona zasady właściwości organów państwowych w zakresie medycyny zapobiegawczej, że daje ona podstawę do powołania rad i komisji zdrowia, tych organów doradczych władz rządowych i samorządowych, które z natury rzeczy staną się dalszą propagandą interesów zdrowia publicznego, że samorzady czyni gospodarzami niejako w sprawach zdrowia publicznego, że ludność osiedli dotychczas zaniedbywanych pod względem sanitarnym zacznie mieć coraz lepszą opiekę leczniczą — chcę tu podkreślić inny moment tj. okoliczność, że ustawa nastawia cały rozwój przyszłej organizacji sanitarnej na inne tory — na tory medycyny społecznej. Medycyna społeczna, to przejęcie przez Państwo (rząd i samorząd) opieki nad zdrowiem ogółu ludności, opieki leczniczej (obejmującej pomoc lekarską i leki). Zjawisko to zostało w nowej ustawie po raz pierwszy jasno uświęcone. Jest to przemiana istotna i głęboka. Ośrodki zdro-

wia stają się usankcjonowaną jednostką podstawową, mającą na celu zapewnić ludności opiekę nie tylko zdrowotną, ale i sprawującą pieczę nad warunkami higienicznymi jej bytowania. Nie wolno tej wielkiej idei zmarnować przez niedocnienie jej i przez niewykorzystanie wszystkich możliwości.

Ustawa, z wyjątkiem części, dotyczącej powołania lekarzy gminnych, względnie okręgowych oraz zorganizowania ośrodków zdrowia, wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1939 r., reszta — z dniem 1 kwietnia 1940 r. Różne te daty mają na celu wcześniejsze zorganizowanie rad i komisji zdrowia, aby one mogły przygotować potrzebne wnioski i dane dla organów samorządowych w zakresie planu zorganizowania placówek publicznej służby zdrowia, umożliwiające z kolei samorządom ewentualne wykorzystanie tych prac przy ustalaniu swoich budżetów na najbliższy rok budżetowy tj. na rok 1940 — 1941.

W najbliższych czasach czekają zatem zarówno władze rządowe, jak i organizacje samorządu terytorialnego prace, mające na celu przystąpienie do urzeczywistnienia nowych idei, do pchnięcia ich na właściwe tory. W tej pracy musimy wszyscy zainteresowani w sprawie rozwoju i poprawy warunków

zdrowotnych ludności, podniesienia higieny ludności i osiedli, przystąpić do dalszej pracy z zakasnymi rękawami. Dobrze postawiona na początku sprawa będzie już dalej sama postępowała.

Duża odpowiedzialność moralna wobec sumień własnych i przyszłości narodu ciąży na tych wszystkich, którzy będą brali czynny udział w poprawie warunków zdrowotnych; dotyczy to zarówno tych, którzy będą opracowywali wytyczne, którzy będą może tym elementem krytycznym, jak i tych, którzy będą wykonawcami.

Jak już raz w swoim czasie stwierdziłem, należy być pełnym optymizmu, tym bardziej, że wszyscy są ożywieni duchem budowania, rozwijania, że rozumieją ważność i pożyteczność zagadnienia.

Współpraca ludzi, znających się na sprawie oraz tych, którzy mają w tych sprawach coś do powiedzenia, powinna osiągnąć szczyty dobrej woli i wzajemnego zrozumienia, wspierania się oraz parcia naprzód bez względu na napotymane przeszkody.

Obok obrony Państwa, szkół i dróg — zdrowie publiczne musi kroczyć w pierwszym szeregu. Zdrowie obywatela — to potęga Polski.

W. Wojnarski.

Próby dalszego zbiurokratyzowania gminy wiejskiej

Przyzwyczajamy się do tego, że gmina wiejska, będąc pełnoprawną jednostką samorządu terytorialnego (w przeciwstawieniu do gromady), coraz mniej może i ma sposobność wykazania się działalnością, związaną z zaspakajaniem najpowszechniejszych potrzeb publicznych, a coraz to bardziej staje się zbiornicą różnego rodzaju zleczanych zakresów działania. Być może, istotnie pewne uproszczenia biurokratyczne, o fragmencie których będę mówił następnie, przyczyniają się do usprawnienia organizacji biurowości, czy też rachunkowości, ale bynajmniej nie wpływają na zwiększenie właściwej działalności gminy gospodarczej i społecznej, powszechnie oczekiwanej przez najszersze masy gminniaków.

Próbą dalszego zbiurokratyzowania gminy wiejskiej jest projekt skoncentrowania wymiaru i rozkładu, nie mówiąc już oczywiście o inkasie państwowego podatku gruntowego oraz prawie wszystkich danin i podatków samorządowych, tak gminnych jak i powiatowych, w gminie wiejskiej.

Inicjatywę skoncentrowania tych wszystkich podatków i danin w gminie wiejskiej podjął Centralny Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego przez opracowanie i wydanie druków wspólnej księgi bierczej.

Na wprowadzenie takiej zbiorowej księgi bierczej w gminie tytułem próby wyraziło zgodę Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych pismem z dn. 23 lutego 1939 r. L. D. III. 2542/4/39 skierowanym do izb skarbowych.

Propagatorem zaś tej inowacji na łamach prasy samorządowej jest p. Józef Krasowski, który w dwu artykułach^{*)}, zamieszczonych na łamach

„Pracownika Samorządowego“, wypowiedział się na temat traktowany obecnie.

Nie negując w zasadzie i w pewnych już stworzonych warunkach ułatwienia i uproszczenia pracy wymiarowej przez wprowadzenie jednej wspólnej księgi bierczej dla wymiaru w gminie państwowego podatku gruntowego oraz podatków i danin samorządowych (powiatowych i gminnych), należy jednak przyjść do wniosku, że to ułatwienie i kumulacja wymiarów różnego rodzaju w znacznym stopniu dalej obciążą gminę wiejską, która już dziś nawet nie próbuje się bronić przed coraz to nowymi jej obciążeniami, nie przyczyniającymi się do jej popularyzacji w oczach ogółu ludności wiejskiej.

Nie wiem, jak z tego obowiązku wymiarowego w zakresie zleconym wywiązują się gminy wiejskie w województwach centralnych i wschodnich, a swoje doświadczenie opieram na praktyce z gmin województw południowych, ale jak mogłem się przekonać z artykułu p. Krasowskiego, to na przykład: w gminie Łochów powiatu węgrowskiego zachodzi potrzeba zatrudnienia w dziale podatkowym aż 3 dobrych pracowników, którzy mimo usilnych starań z trudem tylko mogą tej uciążliwej pracy wymiarowej w zakresie tak własnym jak i poręczonym poddać.

Jeżeli tak jest w tej gminie, jak i zapewne w wielu innych gminach województw centralnych i wschodnich, to widocznie mogą gminy te sobie pozwolić na zatrudnienie tylko w jednym dziale pracy aż 3 urzędników. Chciałbym się jednak zapytać ini-

^{*)} Nr 4 i 5 z roku 1939. „O uproszczeniu systemu rozkładu podatków“. „Jedna Księga Biercza“.

cyjatorów wprowadzenia skumulowanych wymiarów, w jaki sposób będą mogły się wywiązać z tego obowiązku gminy województw południowych, a konkretnie województwa krakowskiego, zatrudniające nierzadko łącznie z sekretarzem w urzędzie gminnym 3 pracowników, a przecież nie tylko obowiązki wymiarowe ciążyą na gminie.

Podejmując inicjatywę wnioskodawców, należałoby personel gmin w województwie krakowskim dla tych celów powiększyć, ale powstaje pytanie, kto personel taki będzie mógł opłacić, bo przecież nie gmina, której budżet przeciętnie wynosi od 15 do 18 tysięcy złotych?

W takich razach nie pomogą bardzo wysokie zarządzenia, polecenia, a być może i ustawy, o ile się tej gminie nie wskaże i sposobu pokrycia tych nowych wydatków. Przecież przyznawane gminie przez Skarb Państwa i wydziały powiatowe wynagrodzenie za wymiar i inkaso podatków i danin zleconych w wysokości 2 czy nawet 3% — nie wystarczy na opłacenie choćby tylko jednego dodatkowego urzędnika stałego, a już nie mówiąc o 3-ch, o których wspomina p. Krasowski, przytaczając przykład gminy Łochowskiej.

Uważam, że stała się szkoda, iż inicjatorzy przed powzięciem ostatecznej decyzji opracowania i wydania nowej księgi bierczej na podatki samorządowe i podatek gruntowy, nie zasięgnęli w tej sprawie opinii przedstawicieli województw południowych.

Aby całą sprawę jeszcze bardziej oświetlić, należałoby przypomnieć, a być może i wyjaśnić, że na terenie woj. południowych — dawnej gminie jednowioskowej do czasu wprowadzenia gmin zbiorowych t. z. do 1.IV.1935, w ogóle nie powierzono wymiarów państwowego podatku gruntowego i zakładania ksiąg bierczych, mimo istnienia wyraźnego przepisu, który obciążał teoretycznie tymi czynnościami już od 1925 r. gminę. Te czynności wymiarowe wykonywały urzędy skarbowe, a gminy otrzymywały już gotowe książki biercze podatku gruntowego do inkasa. Zdawano więc sobie sprawę, że tych skomplikowanych czynności wymiarowych, przy istnieniu katastru gruntowego, nie znanego całkowicie w województwach centralnych i wschodnich, nie potrafi dobrze i dokładnie wykonać bardzo nieliczny, często nie kwalifikowany personel gminy jednowioskowej. Również i później nie próbowano tym uciążliwym obowiązkiem obciążać, w pierwszych dwu latach istnienia nowej gminy zbiorowej, a czynności te wykonywały nadal urzędy skarbowe.

Dopiero obowiązek ten faktycznie po raz pierwszy nałożył Skarb Państwa na nową gminę w roku budżetowym 1937/38, wywołując zrozumiałe w takich razach niezadowolenie i utyskiwania, tym bardziej, że i w nowej gminie tych czynności zleconych nie ma komu wykonywać.

Tę trudną sytuację nowych gmin dobrze rozumieją w województwach południowych powiatowe związki samorządowe i dlatego nie chcą dodatkowo obciążać obowiązkami wymiarowymi już i tak nadmiernie przeciążonych gmin wiejskich. Zdarzają się nawet wypadki, jak w powiecie krakowskim, że powiatowy związek samorządowy z własnych funduszy w roku bieżącym, pokryje za gminy koszty wymiaru państwowego podatku gruntowego. Dlatego też pow. zw. sam. nie powierzały dotąd żadnej z gmin wymiarów podatku drogowego, wykonywując te

czynności we własnym zakresie. Wydziały powiatowe przesyłają jedynie gminom gotowe już księgi biercze podatku drogowego do inkasa, przyznawając za te czynności wynagrodzenie od 3 do 5%.

W obecnej sytuacji nawet wydziały powiatowe gdyby chciały się pozbyć czynności wymiarowych podatku drogowego, to nie mogłyby tego uczynić bez obaw narażenia się na taką ewentualność, że czynności te nie zostaną dobrze, sprawnie i na czas wykonane. Wówczas wypadałoby się liczyć ze znacznym opóźnieniem wpływu podatku drogowego, dochodu tak potrzebnego już zaraz z rozpoczęciem sezonu budowlanego. Czynności wymiarowych nie potrafi wykonać personel nawet wykwalifikowany, ale nie posiadający rutyny wymiarowej, a której nie można zdobyć bez odpowiedniego przeszkolenia oraz praktyki, nie wspominając już w ogóle o personelu do takich czynności nie przygotowanym.

Wydziały powiatowe, posiadając rutynowany personel podatkowy, nie zechcą zrezygnować z niego, oddając wymiary gminom na niepewne, tym bardziej, że prace wymiarowe samego tylko podatku drogowego, wobec nierzadko 100.000 pozycji wymiarowych w powiecie na podstawie katastru gruntowego, prowadzone są w ciągu 4 do 5 miesięcy w roku, a w roku bieżącym wymiary te są już na ukończeniu. Obecnie nie byłoby celowe przepisywanie dokonanych już wymiarów podatku drogowego do skumulowanej księgi bierczej, mającej się założyć w gminie. Ponadto należy się liczyć z faktem, że gminy wiejskie w województwach południowych, posiadające szczupły personel, mogą tylko z wielkim trudem wywiązać się z własnych czynności wymiarowych, jeśli chodzi o własne podatki i daniny, więc trudno im jeszcze narzucać do wymiarów podatki obce. Urzędy skarbowe od czasu przekazania wymiaru państwowego podatku gruntowego gminie ciągle się skarżą, że gminy wiejskie z wymiarem i poborem państwowego podatku gruntowego nie zawsze dają sobie radę.

Z tych też powodów zastosowanie wspólnej księgi bierczej dla państwowego podatku gruntowego i podatków samorządowych i powierzenie jej wymiaru gminie wiejskiej, przynajmniej w roku bieżącym, nie mogło by się obyć bez niepożądanych wstrząsów. W tym zakresie można by jedynie rozpocząć pewne przygotowania organizacyjne na przyszłość, o ile oczywiście zgodzimy się, iż należy nadal obciążyć tymi nowymi czynnościami zleconymi gminy wiejskie.

Pozostaje jeszcze omówienie druków, proponowanych przez Centralny Zarząd Związku Z. P. S. T. na wspólną księgę bierczą, których koszty obecnie musiałyby pokryć gminy z własnych funduszy, bowiem w dotychczasowym systemie druki na wymiar państwowego podatku gruntowego dostarczał przecież bezpłatnie Skarb Państwa, nie wspominając oczywiście o drukach do ksiąg bierczych podatku drogowego, bowiem tych ksiąg bierczych już w formie gotowej, po dokonanych czynnościach wymiarowych, dostarczają wydziały powiatowe. Sam układ druku księgi bierczej nie jest zbyt szczęśliwy, o ile chodzi o ilość niezbędnych rubryk, ze względu na obowiązujący w Małopolsce kataster gruntowy. Posiada również pewne braki układ księgi bierczej ze względu na wymiar podatku drogowego od nowych domów, nie opłacających państwowego podatku od

rieruchomości, dla którego to celu należało przewidzieć dodatkową rubrykę.

Są to jednak już uwagi mniej istotne.

Omawiając inne jeszcze wnioski p. Krasowskiego, poruszone w nr 4 i 5 „Pracownika Samorządowego“, należałoby przypomnieć, że w samorządach na terenie województwa krakowskiego oddawna przyjął się zwyczaj nie wysyłania nakazów płatniczych do płatników, opłacających podatków mniej niż 10 zł. Takich podatników jest większość i zawiadamia się ich przez wyłożenie do powszechnego wglądu wymierzzonej księgi bierczej w gminie. Z tego wynika, że tendencje, zmierzające do uproszczenia administracji i zmniejszenia obiegu papieru w samorządach w województwie krakowskim, stosowane są od dawna.

Wreszcie wyczułem z artykułów p. Krasowskiego, napisanych napewno w najlepszej wierze, jakby istniejący obowiązek sołtysa do inkasowania tych wszystkich podatków i danin skumulowanych. Warto przedyskutować, czy tymi wszystkimi czynnościami mamy prawo obciążać sołtysa bez wyrażenia przez niego na to zgody i bez wysłuchania jego zdania, bo przecież sołtysa musimy odpowiednio szanować, uważając go za pierwszego obywatela w gromadzie. Należałoby tę obecną faktyczną sytuację sołtysa poddać gruntownej rewizji i wyjaśnić ostatecznie, czy sołtys ma być istotnie pierwszym obywatelem wsi, czy też pacholkiem gminnym, jak to bardzo trafnie kiedyś, omawiając rolę sołtysa, w jednym z artykułów określił p. Minister Jaroszyński. Należałoby wyjaśnić, kto te wszystkie obowiązki inkasowe i pisarskie, związane z podatkami w imieniu gminy, ma w gromadzie wykonywać, o ile sołtys nie będzie chciał, bądź nie będzie mógł ich wykonać. Trudno przecież z sołtysa czynić niewolnika gminy. Faktycznie stworzony system licznych obowiązków sołtysa, nakładanych na niego ze strony wójta i to przeważnie o charakterze zleconym, stał się do tego stopnia uciążliwym, że coraz mniej jest amatorów na to honorowe i zaszczytne stanowisko. Jestem również zdania, że te liczne i uciążliwe obo-

wiązki, nakładane na barki sołtysa, są w pewnej mierze powodem popełnionych niewłaściwości, a nawet nadużyć, bo z jednej strony im więcej obowiązków, tym trudniejsza kontrola ze strony gminy, a z drugiej nałożone obowiązki na osobę nie posiadającą odpowiedniego przygotowania i rutyny, są powodem zamieszania. Z tymi obowiązkami sołtys nie może sobie dać rady; na przykład liczne czynności kasowe i rachunkowe, co powoduje, że popada czasem bez złej woli w trudności, które nawet człowieka uczciwego i porządnego stawiają w kolizji z kodeksem karnym, załamując nawet dobre charaktery.

Również wypada przypomnieć, że sołtys w województwach południowych oprócz czynności, zleconych przez gminę, posiada liczne i ważne czynności własne, związane z zarządzaniem i administrowaniem nierzadko, dużego majątku i dobra gromadzkiego, których to obowiązków nie sprawują sołtysi w województwach centralnych i wschodnich, bowiem gromady tych województw nie posiadają w ogóle poważniejszych majątków gromadzkich. W związku z tym większość sołtysów województw południowych nie może i nie powinna być obciążana ze strony gminy czynnościami zleconymi, jeżeli się chce, ażeby gospodarka gromady była dobrze prowadzona, a majątek należycie był administrowany.

W końcu uważam, że o ile samorząd ma być samorządem nie tylko z nazwy, ale ze swej istoty, to nie powinien czynności swoich nikomu zlecać, czy też przekazywać, a przede wszystkim samorząd wyższego stopnia samorządowi stopnia niższego, zwłaszcza wykorzystując przysługujące mu prerogatywy nadzoru. Każdy stopień samorządu, posiadając określony zakres działania, winien go wykonać własnymi siłami, a nie wykorzystywać możliwości spychania tych własnych czynności na samorząd niższego rzędu, a szczególnie obowiązków uciążliwych i niewdzięcznych. Takim kopciuszkiem samorządowym jest niestety u nas gmina wiejska, a również reprezentant gromady, sołtys, obarczony i obciążony przez wszystkich ponad miarę i potrzebę.

Ryszard Andruszkiewicz.

Ze Związku Powiatów R. P.

W SPRAWIE KREDYTÓW NA POPIERANIE PRODUKCJI DRZEW I KRZEWÓW OZDOBNYCH DLA POTRZEB SAMORZĄDOWYCH.

W dniu 28 marca rb. wystosowane zostało pismo do wydziałów powiatowych województw północno i południowo - wschodnich następującej treści.

„W związku z akcją zadrzewiania dróg i osiedli prowadzoną od szeregu lat przez Związek Powiatów R. P. zabiegaliśmy w ostatnich czasach o uruchomienie przez Państwowy Bank Rolny kredytu w wysokości 100.000 zł na popieranie produkcji drzew i krzewów ozdobnych dla potrzeb samorządowych. Kredyt ten projektowano przeznaczyć dla ogrodników zawodowych, posiadających własne gospodarstwa rolne.

W wyniku naszych starań Państwowy Bank Rolny pismem z dn. 16.III. br. Nr 1777-II-Kr. zawiadomił nas, że Oddziałom Banku w Białymstoku, Lwo-

wie, Lucku, Pińsku i Wilnie zalecił podania o powyższe kredyty w miarę możliwości przychylnie załatwić.

Kredyty w wys. do 1.500 zł na okres 3 — 4 lat udzielane będą wyłącznie na zakup nasion i siewek oraz ogrodzenie terenu szkółki. W tym też celu pożyczkobiorcy winni do podań dołączyć kosztorys założenia nowej szkółki wzgl. powiększenia istniejącej.

Z uwagi na nierównomierne rozmieszczenie istniejących szkółek, które zgrupowane są głównie na terenach województw centralnych i zachodnich, w rozprowadzeniu kredytu zostały przewidziane jedynie województwa północno- i południowo - wschodnie.

Komunikując o tym WPanom, uprzejmie prosimy o podanie powyższego do wiadomości zainteresowanych ogrodników - rolników“.

Sprawy bieżące

PODATEK SPECJALNY OD WYNAGRODZEŃ W OKRESIE 1939/40.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało w sprawie powyższej pismo okólne z dnia 10 marca 1939 r., Nr G. B. 10 — 20 — 4 (Dz. Urz. Min. S. Wewn., Nr 6, poz. 38) do urzędów wojewódzkich, Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę, p.p. starostów i prezydentów miast treści następującej:

„Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podaje do wiadomości i stosowania poniżej umieszczone pismo Ministerstwa Skarbu z dnia 3 marca 1939 r. Nr D. III.2706/3/39 w sprawie specjalnego podatku od wynagrodzeń w okresie od 1 kwietnia 1939 r. do 31 marca 1940 r.“.

Załącznik: pismo Min. Skarbu z dn. 3.III.1939 r., L. D. III.2706/3/39.

„Ministerstwo Skarbu komunikuje, że uchwalony przez Sejm i Komisję Budżetową Senatu art. 13 projektu ustawy skarbowej na okres od 1 kwietnia 1939 do 31 marca 1940, która wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1939 r. zawiera następujące przepisy:

„(1) Przedłuża się do dnia 31 marca 1940 r. dla celów równowagi budżetowej moc obowiązującą dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935 r. o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych (Dz. U. R. P. Nr 82, poz. 503) ze zmianami, wprowadzonymi ustawą z dnia 30 marca 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 187) oraz wynikającymi z artykułu niniejszego.

(2) Podatek ten będzie pobierany od wynagrodzeń.

a) wypłacanych w czasie od dnia 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1940 r., bez względu na to, za jaki czas wynagrodzenia te przypadają,

b) wypłacanych za czas od dnia 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1940 r., bez względu na czas wypłaty, według następujących skal:

1) przy wynagrodzeniach, wolnych od państwowego podatku dochodowego oraz od opłat emerytalnych lub składek na rzecz ubezpieczeń społecznych:

Stopień	Wysokość wynagrodzenia wypłacanego w ciągu miesiąca w złotych		Stopa procentowa podatku
	ponad	do	
1	200	250	3
2	250	500	7
3	500	1.000	11
4	1.000	2.000	17
5	2.000		25

2) przy wynagrodzeniach, od których opłaca się państwowy podatek dochodowy, opłaty emerytalne lub składki na rzecz ubezpieczeń społecznych, albo też niektóre z tych obciążeń:

Stopień	Wysokość wynagrodzenia wypłacanego w ciągu miesiąca w złotych		Stopa procentowa podatku
	ponad	do	
1	220	300	2
2	300	560	4
3	560	1.150	7
4	1.150	2.350	10
5	2.350		15

(3) Określone w art. 3 pkt. 1 lit. a) i b) dekretu z dnia 14 listopada 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 82, poz. 503) stawki wynagrodzeń wolnych od podatku specjalnego podwyższa się ze 100 do 200 zł i ze 110 do 220 zł.

(4) Rada Ministrów może, na wniosek Ministra Skarbu w drodze rozporządzeń skracać terminy, określone w ust. (2) lit. a) i b), obniżać stopy procentowe, ustalone w ust. (2) pkt. 1) i 2) oraz podwyższać stawki wynagrodzeń wolnych od podatku specjalnego.

(5) Związki samorządu terytorialnego, związki między-

komunalne (celowe) oraz przedsiębiorstwa, banki, zakłady i instytucje tych związków, Związek Rewizyjny Samorządu Terytorialnego, komunalne kasy oszczędności i banki komunalne mogą, działając zgodnie z ustawą o finansach komunalnych, nie pobierać podatku specjalnego od wynagrodzeń, wypłacanych ze swoich funduszy“.

Podając powyższe do wiadomości, Ministerstwo Skarbu uprasza o wydanie zarządzeń podległym władzom i urzędowi oraz podległym nadzorowi instytucjom prawnym - publicznym, objętym przepisami o specjalnym podatku od wynagrodzeń, przygotowujących pobór tego podatku według norm, ustalonych w ust. 1), 2) i 3) przytoczonego art. 13 projektu ustawy skarbowej.

O uchwaleniu powyższego przepisu ustawy przez Izby Ustawodawcze nastąpi oddzielne zawiadomienie“.

SPRAWA DALSZEJ DZIAŁALNOŚCI ORGANÓW SAMORZĄDU SZKOLNEGO.

W sprawie powyższej Ministerstwo W. R. i O. P. pismem Nr II P - 2197-39 z dn. 28 marca b. r. wyjaśnia:

„Na skutek licznych zapytań, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, że dotychczasowe organy samorządu szkolnego: rady szkolne powiatowe, rady szkolne miejskie, dozory szkolne, rady szkolne miejscowe i opieki szkolne nie powinny zaprzestawać normalnej swej działalności aż do czasu, jaki będzie ustalony rozporządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydanym w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, zgodnie z postanowieniami art. 16 ustawy z dnia 23 lutego 1939 r. o zespoleniu samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym (Dz. U. R. Nr 16, poz. 93)“.

ORGANIZACJA ROKU SZKOLNEGO 1939 - 40 W SZKOLNICTWIE ZAWODOWYM.

Okólnik Ministra W. R. i O. P. Nr 16 z dn. 7 marca 1939 r. w sprawie organizacji roku szkolnego 1939/40 w szkolnictwie zawodowym akcentuje trudności budżetowe i zaznacza, że nie przewiduje się otwierania nowych państwowych szkół zawodowych. Wyjątki mogą być robione jedynie tylko dla szkół działu rolniczego. Liczba klas w każdej szkole pozostaje w zasadzie taka sama, jaka była w roku bieżącym.

W związku ze znaczeniem, jakie odgrywa w reformowanej szkole zawodowej nauka praktyczna, należy zwrócić szczególną uwagę na należyte zorganizowanie i zaopatrzenie pracowni i warsztatów.

Szkolnictwo zawodowe doksztalające stanowi dział bardzo ważny i wymagający szczególnej opieki.

Przy organizacji szkolnictwa prywatnego należy uwzględniać, że szkoły prywatne nie mogą liczyć na zwiększenie zasiłków państwowych, wobec czego należy przestrzegać, aby budżety tych szkół miały zapewnione realne pokrycie.

ORGANIZACJA ROKU SZKOLNEGO 1939 - 40 W SZKOLNICTWIE OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM.

Minister W. R. i O. P. wydał okólnik Nr 18 z dn. 7 marca 1939 r. w sprawie organizacji roku szkolnego

go 1939/40 w szkolnictwie ogólnokształcącym w którym między innymi powiedziano:

1. Nadal należy dążyć do tego aby szkole zabezpieczyć dopływ dostateczny zdolnej młodzieży wiejskiej. W tym celu należy zwracać baczną uwagę na właściwą rozbudowę burs i internatów zwłaszcza w tych miejscowościach, które są ośrodkami skupiającymi młodzież wiejską oraz do których młodzież dojeżdża z dalszych okolic.

Młodzież wiejską m. in. stypendystów gminnych należy otoczyć szczególną opieką przede wszystkim w pierwszych latach nauki, okazując jej życzliwą pomoc w pracy.

Przy egzaminach wstępnych, przeprowadzanych z kandydatami ze szkół niżej zorganizowanych, należy stosować wytyczne zawarte w okólniku z dn. 29. IX.1938 r. (uproszczenia), normując wymagania zgodnie ze stopniem organizacyjnym szkoły.

2. W razie niemożności pomieszczenia wszystkich kandydatów, zgłaszających się do szkół państwowych należy dawać bezwzględnie pierwszeństwo w przyjęciu młodzieży zdolnej, a niezamożnej.

3. Należy nadal tak organizować życie wewnętrzne szkoły, aby czas przeznaczony na naukę był jak najekonomiczniej wyzyskany. W związku z tym należy zaniechać takich wystąpień, które pociągają odrywanie młodzieży od obowiązujących zajęć szkolnych.

4. Wobec ograniczonych możliwości etatowych należy dopływ młodzieży do gimnazjów ogólnokształcących zamykać w dotychczasowych granicach, nie powiększając ogólnej liczby oddziałów.

5. Szkołom prywatnym należy nadal poświęcać baczną uwagę i otaczać je opieką — zwłaszcza te spośród nich które zastępują szkoły państwowe. W zamian za przyznane szkołom prywatnym etaty obowiązane są one udzielić zniżek względnie zwolnień od opłat niezamożnej młodzieży szkolnej zwłaszcza ze sfer włościańskich.

ZMIANA GRANIC NIEKTÓRYCH POWIATÓW.

1. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24 marca 1939 r. o zmianie granic powiatów miechowskiego i olkuskiego, w województwie kieleckim (Dz. U. R. P. Nr 24, poz. 157) przyłączono z gminy wiejskiej Jangrot w powiecie olkuskim wieś Mostek do gminy wiejskiej Szreniawa pow. miechowskiego.

2. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24 marca 1939 r. o zmianie granic powiatów miechowskiego i pińczowskiego, w województwie kieleckim (D. U. R. P. Nr 24, poz. 158) przyłączono z gminy wiejskiej Kościelec pow. pińczowskiego obszar 8,66 ha do gminy wiejskiej Kowala pow. miechowskiego.

3. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24 marca 1939 r. o zmianie granic powiatów: gnieźnieńskiego, obornickiego, poznańskiego, wągrowieckiego, wrzesińskiego, żnińskiego oraz miasta Gniezna, w województwie poznańskim (D. U. R. P. Nr 24, poz. 159) przeprowadzono zmianę granicy powiatu gnieźnieńskiego z pow. obornickim, poznańskim, wągrowieckim, wrzesińskim, żnińskim oraz granicy m. Gniezna z gminą wiejską Gniezno, w sposób szczegółowo określony w rozporządzeniu.

4. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24 marca 1939 r. o zmianie granic powiatów: czarnkowskiego i obornickiego, w województwie poznańskim (D. U. R. P. Nr 24, poz. 160) dokonano prze-

sunieć na granicy tych powiatów w obrębie gminy Połajewo (gromada Boruszynek - Nadleśnictwo) i Oborniki Północ (gromada Ludomicko).

5. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24 marca 1939 r. o zmianie granic powiatów szubińskiego, w województwie pomorskim i żnińskiego, w województwie poznańskim (D. U. R. P. Nr 24, poz. 161) oznaczoną parcelę gromady Szeroki Kamień gminy Barcin pow. szubińskiego, włączono do gminy wiejskiej Gąsawa pow. żnińskiego, zaś do gminy Barcin włączono niektóre grunty gromady Jadowniki gminy wiejskiej Żnin - Wschód pow. żnińskiego.

6. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24 marca 1939 r. o zmianie granic powiatów wągrowieckiego i żnińskiego, w województwie pomorskim (D. U. R. P. Nr 24, poz. 162) określone grunty gromady Zakrzewo gminy Mieścisko pow. wągrowieckiego przyłączono do gminy Janowiec pow. żnińskiego, a z gromady Komasin gminy Damasławek pow. wągrowieckiego do gminy Żarczyn pow. żnińskiego.

ZMIANA GRANIC NIEKTÓRYCH GMIN.

1. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 marca 1939 r. o zmianie granic miasta Kraśnika w powiecie janowskim, województwie lubelskim (Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 147) wyłączono z gm. Dzierzkowice gromadę Budzyń oraz część gromady Wyźnica i Wyźnianka i włączono do miasta Kraśnika.

2. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 marca 1939 r. o zmianie granic gmin wiejskich Bircza i Żohotyń w powiecie dobromińskim województwie lwowskim (D. U. R. P. Nr 23, poz. 148) wyłączono z gminy wiejskiej Bircza gromadę Brzeżawa i Lipa i włączono do gminy Żohotyń.

3. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 marca 1939 r. o zmianie granic miasta Pińska w powiecie pińskim, województwie poleskim (D.U.R.P. Nr 23, poz. 149) włączono do miasta Pińska grunta b. organizacji stanowej mieszczańskiej m. Pińska, położone w gminie wiejskiej Chojno.

4. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 marca 1939 r. o zmianie granic gmin wiejskich w powiecie makowskim, województwie warszawskim (D. U. R. P. Nr 23, poz. 150) z gminy wiejskiej Sielc przyłączono gromadę Rostki - Stróżno do gminy wiejskiej Smrock, a gromadę Tłuszcz do gminy wiejskiej Perzanowo; z gminy wiejskiej Płoniawy przyłączono do gminy Perzanowo gromadę Cieciorki.

5. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 marca 1939 r. o zmianie granic miasta Różan w powiecie makowskim, województwie warszawskim (D. U. R. P. Nr 23, poz. 151) przyłączono do miasta Różan gromadę Prycanowo z gminy wiejskiej Perzanowo.

6. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 marca 1939 r. o zmianie granic miasta Wołomina w powiecie radzyńskim, województwie warszawskim (D. U. R. P. Nr 23, poz. 152) włączono do miasta Wołomina gromadę Sławek oraz część gromady Lipiny Nowe z gminy wiejskiej Ręczaje. Równocześnie rozporządzenie określa granicę m. Wołomina.

7. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 marca 1939 r. o zmianie granic gmin

wiejskich w powiecie plockim, województwie warszawskim (D. U. R. P. Nr 22, poz. 138) z gminy wiejskiej Biała przyłączono gromadę Łukoszyno - Borki do gminy Brudzeń; z gminy wiejskiej Drobiu — część gromady Świerczyce (Kisielewo) do gminy wiejskiej Majki; z gminy wiejskiej Święcice — część gromady Węgrzynowo do gminy wiejskiej Rębowo.

8. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 marca 1939 r. o zmianie granic gmin wiejskich w powiecie radzymińskim, województwie warszawskim (D. U. R. P. Nr 24, poz. 163) z gminy wiejskiej Ręczaje włączono do gminy wiejskiej Kobyłka gromadę Granicz i Ossów, zaś z gminy wiejskiej Zabrodzie do gminy wiejskiej Kamieńczyk gromadę Strachów oraz część gromady Kukawki.

9. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 marca 1939 r. o zmianie granic miasta Krośniewice w powiecie kutnowskim, województwie warszawskim (D. U. R. P. Nr 24, poz. 164) przyłączono do m. Krośniewice z gminy wiejskiej Błonie gromadę Krośniewice oraz część gromady Kajew. Równocześnie rozporządzenie określa granice miasta.

PROJEKT USTAWY O SŁUŻBIE ZDROWIA W SEJMIE.

Na plenarnym posiedzeniu Sejmu w dn. 22 marca 1939 r. rozważany był znany już dobrze czytelnikom „Samorządu“ projekt ustawy o publicznej służbie zdrowia.

Komisja Zdrowia Publicznego i Opieki Społecznej Sejmu wprowadziła do projektu szereg poprawek merytorycznych, dotyczących kompetencji i udziału finansowego związków samorządowych. Z ważniejszych zmian wprowadzonych przez Komisję należy wymienić:

1) Projekt sugeruje jako zasadę, że organem fachowym pow. zw. sam. w zakresie służby zdrowia jest lekarz powiatowy. W myśl projektu rządowego inny lekarz mógł być też organem tylko za zgodą wojewody; komisja zniosła tę ingerencję wojewody, pozostawiając pełną swobodę wydziałowi powiatowemu.

2) Komisja zniosła także ingerencję wojewody w sprawie oceny zdolności finansowej gmin do ponoszenia kosztów utrzymania lekarzy gminnych oraz ośrodków zdrowia. Mianowicie projekt rządowy postanawiał, że gdy według oceny wojewody zdolność finansowa miasta niewydzielonego lub gminy wiejskiej nie pozwalała na utrzymywanie przez nie własnego lekarza gminnego (miejskiego) bądź ośrodka zdrowia, wówczas powiatowy zw. samorz. obowiązany jest na swój koszt ustanowić lekarza okręgowego i okręgowy ośrodek zdrowia dla dwóch lub trzech gmin, przy czym wojewoda mógł przerzucić część kosztów na gminy. Według poprawki komisji o zdolności finansowej gmin będzie decydował wyłącznie Wydział Powiatowy.

3) Ograniczono również ingerencję wojewody w kwestii obsadzania stanowiska kierowników ośrodków zdrowia. W myśl projektu na objęcie kierownictwa ośrodka zdrowia przez innego lekarza niż lekarz gminny (miejski) lub okręgowy miał wyrażać zgodę wojewoda, zaś w myśl poprawki komisji — wydział powiatowy, a wojewoda tylko gdy chodzi o miasto wydzielone.

4) Tam gdzie mowa o obowiązkach finansowych zw. samorz., komisja wprowadziła klauzulę, że obo-

wiązki będą realizowane w miarę możliwości finansowych.

Sprawozdawcą komisji na plenum był poseł *ks. Grochowski*. Referat jego według diariusza sejmowego przedstawia się następująco:

„Stan prawodawstwa sanitarnego w Polsce jest niejednorodny i nie daje podstaw do wyzyskania wszystkich możliwości dla podniesienia poziomu tej tak niezwykle ważnej dziedziny. Brakom tym zaradzić ma niniejszy projekt ustawy, wniesiony przez Rząd.

W poprzedniej kadencji projekt ten odesłany był z powrotem do Komisji ze względu na trudne warunki finansowe samorządów. Obecnie został on dokładnie zbadany i oświetlony przez rzeczoznawców oraz gruntownie opracowany przez podkomisję i komisję. Część fachową pozostawiono bez zmian, ale zakres kompetencji samorządów i finansowania uległ zasadniczej zmianie.

Samorząd terytorialny w art. 7 ust. 4 uzyskał prawo do zwracania się do Skarbu Państwa o pomoc finansową w wypadkach własnych trudności finansowych.

Ustawa zawiera szereg elementów dodatnich. Pod względem prawnym zniknie wiele starych ustaw okresu zaborczego i zasadnicza ustawa sanitarna z 1919 r., która, choć dobrze spełniła swe zadanie, nie ma siły prawnej dla całego Państwa, a wobec zmian w kodeksie karnym straciła swą aktualność. Jednolite ustawodawstwo w zakresie organizacji służby zdrowia przyczyni się do ochrony zdrowia ludności biednej, do unormowania sprawy wyrobu środków leczniczych i zapobiegawczych, oraz udostępni szerokim masom ludności styczność ze służbą lekarską. Pozostawienie inicjatywy organom samorządowym w granicach ich możliwości finansowej wniesie do życia samorządowego nowy czynnik poczucia odpowiedzialności moralnej przed Państwem i społeczeństwem.

Projekt ustawy nie jest idealny, posiada również swe braki i minusy. Tak więc rządowy projekt ustawy nakładał na samorząd terytorialny obowiązek utrzymywania z własnych funduszy odpowiedniej liczby personelu leczniczego oraz tzw. ośrodków zdrowia, jako podstawowych ośrodków zdrowotnych — bez wskazania źródeł pokrycia kosztów z tym związanych. Komisja wprowadziła pod tym względem zmiany, idące w kierunku uwzględnienia możliwości finansowych samorządów i uzależniające nadanie charakteru powszechnego tej ustawie do czasu stworzenia realnego planu finansowego samorządów.

Drugim minusem ustawy jest to, że nie przewiduje ona sankcji karnej, z wyjątkiem art. 13, co mocno osłabia jej nakazy.

Akcja zakładania ośrodków zdrowia nie jest nowa, gdyż już r. 1925 przyniósł Polsce pierwsze dwa ośrodki zdrowia. Z biegiem czasu akcja ta przybierała na sile, tak, że obecnie mamy już 648 ośrodków zdrowia, przy czym samorzady partycypują w 66% kosztów, związanych z prowadzeniem ośrodków. Tworzenie ośrodków zdrowia przyczyni się wybitnie do odciążenia szpitali, których prowadzenie obciąża nadmiernie budżety samorządów“.

Po referacie pos. *ks. Grochowskiego wiceminister Opieki Społecznej Ryszard Pięstrzyński* wygłosił następujące przemówienie:

„Wniesiona przez Rząd zeszłej jeszcze kadencji ustawa o publicznej służbie zdrowia jest ściśle zwią-

zana z uchwaloną przez Wysokie Izby w roku przeszłym ustawą o praktyce lekarskiej, na mocy której lekarze są obowiązani do 2-letniej pracy w małych osiedlach Polski, a jest ona jednym z zasadniczych ogniw wykonywanego przez publiczną służbę zdrowia od wielu lat planu podniesienia zdrowotności w Polsce. Plan ten polega m. in. na częściowym przesunięciu ciężaru z lecznictwa na zapobieganie chorobom, dalej na udzielaniu bezpłatnej porady, a nawet i leków wszystkim chorym na choroby społeczne jak: gruźlica, jaglica, choroby weneryczne, alkoholizm itd., a wreszcie myślą przewodnią i zasadniczą jest takie rozmieszczenie lekarzy w terenie i danie im warsztatów pracy, aby w najdalszych zakątkach Polski ludność miasteczek i wsi miała możliwość dotarcia do lekarza. Wymienione zagadnienia mogą być zrealizowane wyłącznie przy pomocy ośrodków zdrowia.

Na tory medycyny zapobiegawczej i leczenia bezpłatnego chorób społecznych weszli lekarze w Polsce, a zresztą i poza Polską, od dość dawna przez tworzenie przychodni; zebrane pod jednym kierownictwem przychodnie są właśnie owym tworem polskim, a znanym już w świecie całym ośrodkiem zdrowia. W roku zeszłym, kiedy Rząd zgłosił ustawę o publicznej służbie zdrowia do Izb Ustawodawczych, pracowało w Polsce już 482 ośrodki, dając bezpłatnych porad z górą 4 miliony i szczepiąc zapobiegawczo 4½ miliona ludzi. W dniu 1 stycznia 1939 r. pracuje ich już 648, pracując ku zadowoleniu wszystkich, z wielką ofiarnością i oddaniem się pracy społecznej lekarzy i pielęgniarek. Lecz rola ośrodka zdrowia nie ogranicza się tylko do zapobiegania i leczenia chorób, są one ważnym punktem, gdzie w osiedlach jest skoncentrowane kierownictwo podniesienia higieny osobistej i otoczenia, gdzie wreszcie są wszystkie urządzenia, służące do pracy w okresie wojennym nad dawaniem pomocy ludności zagazowanej iperytem i stąd to wielkie zainteresowanie ośrodkami zdrowia, pracującymi nad daniem Ojczyźnie zdrowego żołnierza, wyrażone wielokrotnie przez P. Ministra Spraw Wojskowych i co zresztą członkowie Wysokiej Komisji Zdrowia na posiedzeniu z ust reprezentanta wojskowości słyszeli.

Czy są w społeczeństwie Polski przeciwnicy idei wcielonej w życie pracą ośrodków zdrowia? Na pytanie odpowiedzieć mogę z całą stanowczością — nie.

Zanotować jednak muszę pewną różnicę zdań u niektórych lekarzy, twierdzących, iż w hierarchii potrzeb zdrowotnych na pierwszym i jedynym miejscu postawić należy zasadę — uzupełnić brak łóżek szpitalnych i budować szpitale. Na to twierdzenie odpowiadam stanowczo — braki mamy duże, budować należy i szpitale i ośrodki zdrowia, a te ostatnie nie dlatego, że są tańsze, lecz że są potrzebniejsze i dające pierwszą pomoc człowiekowi choremu, a im więcej będzie ośrodków zdrowia, tym wcześniej chory skierowany zostanie do szpitala lub często wyleczony i bez szpitala.

I jedno jeszcze pytanie: Czy w ogóle przejście przy pomocy przychodni i ośrodków zdrowia na medycynę zapobiegawczą i lecznictwo bezpłatne słabych finansowo dało dobre rezultaty? Odpowiedź prosta i jasna. Dzięki znacznemu spadkowi, mimo kryzysu, śmiertelności, nasz przyrost naturalny został utrzymany. Tych nie tylko setki tysięcy, ale z górą milion istniejących ludzkich zachowanych przy życiu w ostatnim dwunastolecu, to bezwątpienia w dużej mierze, lecz

oczywiście nie całkowicie, zasługa pracy świata lekarskiego i zajęcia się najuboższymi i jeśli chcemy zachować wysoki przyrost naturalny, po tej drodze kroczyć Polska musi. Zrozumiał to chłop polski, samorzutnie uchwalając w powiatach i gminach budżety na budowę i prowadzenie ośrodków zdrowia.

W ostatnim czasie należy zanotować fakt jakże miły i o wielkim znaczeniu dla narodu. Mam na myśli uchwalone przez Radę Naczelną O. Z. N. tezy dotyczące zdrowia publicznego, świat lekarski bowiem nie może narzekać, że społeczeństwo za bardzo zajmuje się zagadnieniami zdrowia publicznego, a oto wielki zespół, kierujący życiem polskim, reprezentowany tak licznie w Izbach Ustawodawczych w pięknie i głęboko przemyślanych, nie w formie wstydliwie schowanych zdań o zdrowiu publicznym, lecz w tezach mających służyć drogowskazem dla całej polityki ludnościowej i społeczno - zdrowotnej głosi m. in., iż „znaczenie Narodu Polskiego i możliwości spełnienia przez Naród misji dziejowej zależą przede wszystkim od ilości i jakości elementu ludzkiego, który się nań składa“, a dalej „w dziedzinie zwalczania chorób głównymi zadaniami polityki społeczno-zdrowotnej są: prowadzenie zdecydowanej, zorganizowanej walki z chorobami społecznymi przede wszystkim gruźlicą, chorobami wenerycznymi oraz innymi chorobami zakaźnymi i alkoholizmem“, a jeszcze dalej „w organizacji służby zdrowia należy uwzględnić przede wszystkim: planową, szybką i systematyczną rozbudowę sieci zakładów leczniczych i ośrodków zdrowia“.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych z roku 1928 i przedłożona ustawa o publicznej służbie zdrowia mają właśnie, te zagadnienia, w myśl tez powyższych, rozwiązać; lecz gdy istnienie szpitalnictwa w Polsce oparte jest już na ustawie, istnienie ośrodków zdrowia czeka dzisiaj na ulegalizowanie. Ustawa ta jest dowodem wielkiego zaufania w stosunku do samorządu gminnego i powiatowego, nie stwarza żadnego przymusu bezwzględnego zakładania ośrodków zdrowia, pozostawia to własnej woli i własnej uchwale samorządu, wierzyć bowiem musimy, że samorząd polski dorósł do tej wyosokości, iż można mu powierzyć to największe dobro, jakim bez wątpienia jest zdrowie i życie ludzkie, a instytucja powstała wolą samego samorządu tym bardziej będzie przez niego szanowaną i na zawsze trwałą“.

Przed przystąpieniem do głosowania *pos. Filipski* wycofał swój wniosek, zgłoszony na Komisji, o odłożenie uchwalenia ustawy do czasu zreformowania finansów komunalnych. Następnie w drugim i trzecim czytaniu projekt został przez Sejm przyjęty.

Wskutek odroczenia sesji Izb Ustawodawczych na 30 dni uchwalony przez Sejm projekt nie został rozpatrzony przez Senat.

KARENCA DŁUGÓW ROLNICZYCH.

W Nr 12 „Samorządu“ wspominaliśmy o projekcie ustawy *pos. Raczkowskiego* o oddłużeniu rolnictwa. Ponieważ projekt ten miał słabe widoki realizacji, *pos. Jedynak* wniósł projekt ustawy o częściowej karencji długów rolniczych. Wnioskodawca uzależniał w zasadzie wymagalność długów od podniesienia się ceny żyta do 20 zł. Wskutek negatywnego stanowiska Rządu w stosunku do projektów dalszego

oddłużenia, znaleziono wyjście kompromisowe. Mianowicie uchwalono ustawę o zawieszeniu płatności wszelkich długów, z wyjątkiem opartych o emisję papierów, do 23 czerwca br. Traktowane to jest jako rozwiązanie tymczasowe.

PLAN ROZBUDOWY KOMUNIKACJI DROGOWEJ.

Dyrektor Gabinetu Ministra Skarbu p. Janusz Rakowski wydał broszurę p. t. „Polityka inwestycyjna i planowanie inwestycji“, w której informuje o wynikach badań, przeprowadzonych przez Biuro Planowania Krajowego przy Gabinetcie Ministra Skarbu.

M. in. opracowany został szkic długoletniego planu komunikacyjnego, rozbity na trzy okresy. W zakresie komunikacji kolejowej i drogowej położono szczególny nacisk na:

„1) skonstruowanie równoległych do osi wodnej Bałtyk — Morze Czarne przebiegów kolejowych i kolejowych, uzupełniających oś Wisły, Sanu i Dniestru.

2) uzupełnienie południkowego względnie dośrodkowego — na Warszawę — układu sieci układem równoleżnikowym,

3) wytworzenie drugiego — obok Warszawy — węzłowego punktu komunikacyjnego w rejonie COP,

4) powiązanie wzajemne poszczególnych: surowcowych, przetwórczych i aprowizacyjnych rejonów kraju,

5) powiązanie dyspozycyjnych ośrodków administracyjnych, gospodarczych i kulturalnych z podporządkowanymi im obszarami“.

Plan budowy dróg bitych podzielono na trzy

okresy; w pierwszym okresie przewiduje się inwestycje najpilniejsze, m. in. w COP, na sumę 290 mil., w czym nawierzchnie ulepszone — 210 mil. zł, drogi bite — 80 mil. zł; drugi okres przewiduje budowę ulepszonych nawierzchni na 264 mil. zł, dróg bitych na 100 mil. zł i dróg samochodowych (autostrad) na 80 mil. zł, razem na 444 mil. zł; trzeci okres przewiduje 240 mil. zł na ulepszone nawierzchnie, 100 mil. zł na drogi bite i 50 mil. zł na drogi samochodowe, razem 390 mil. zł.

W zakresie nawierzchni ulepszonych projektuje się w pierwszym etapie budowę względnie dokończenie następujących szlaków: Warszawa — Gdynia, Warszawa — Poznań, Warszawa — Białystok, Warszawa — Brześć, Warszawa — Lublin — Sandomierz, Warszawa — Radom — Krynki — Sandomierz, Warszawa — Radom — Kielce — Kraków — Zakopane, Sandomierz — Jarosław — Lwów — Tarnopol, Sandomierz — Zamość, Kraków — Jarosław.

ZMIANA REGULAMINU N. T. A.

Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dn. 20 marca 1939 r. (D. U. R. P. Nr 22, poz. 137) wprowadzono szereg zmian do regulaminu Najwyższego Trybunału Administracyjnego (D. U. R. P. Nr 118, poz. 968 z 1932 r.).

W myśl tej zmiany Najwyższy Trybunał Administracyjny dzielić się będzie na dwie izby: ogólnoadministracyjną i skarbową. Z kolei izby mogą się dzielić na sekcje.

W konsekwencji tej zasadniczej zmiany wprowadzono szereg zmian, dotyczących wewnętrznej organizacji i trybu pracy izb i sekcji.

ŚWIECKI POWIATOWY ZWIĄZEK SAMORZĄDOWY OFIAROWAŁ 20.000 ZŁ NA F. O. N.

Wydział Powiatowy powiatu świeckiego, chcąc zadokumentować swą mocną wolę poniesienia jak największych ofiar na rzecz obronności Państwa Polskiego, uchwalił jednogłośnie w dniu 25 marca 1939 r. na rzecz Funduszu Obrony Narodowej wyasygnować zł 20.000.

Specjalna delegacja dar ten w dniu 27 marca br. wręczyła Panu Wojewodzie Pomorskiemu.

GMINA KUCEWICKA (POW. OSZMIAŃSKI) NA F. O. N.

Rada gminy kucewickiej, pow. oszmiańskiego na swym nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 22 marca 1939 roku, wyrażając swą wielką radość z powodu osiągnięcia wspólnej granicy z bratnim narodem węgierskim oraz biorąc pod uwagę zaszłe wydarzenia o wielkim znaczeniu, kiedy u boku Polski tracą niepodległość ludy słowiańskie i które to wydarzenia zmuszają naród polski niezwłocznie zwiększyć czujność nad całością i nietykalnością granic swoich, uchwała i przekazuje do dyspozycji Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza 1.000 zł na cele obrony narodowej.

OPIEKA SPOŁECZNA W WOJEW. POLESKIM.

Poleskie związki samorządowe wydatkowały w ubiegłym roku budżetowym na opiekę społeczną ogółem 300.399 zł 75 gr, w tym: gminy wiejskie —

106.087 zł, gminy miejskie niewydzielone — 36.527 zł, powiatowe związki samorządowe po potrąceniu zwrotów od gmin 22.244 zł 77 gr i miasta wydzielone Brześć n/B. i Pińsk — 135.340 zł 98 gr.

Wydatki na opiekę społeczną obejmowały koszty opieki zakładowej nad dziećmi i starcami, koszty opieki nad dziećmi w rodzinach zastępczych i w opiece domowej, pomoc doraźną dla potrzebujących, subwencje dla instytucji i zakładów o celach opieki społecznej.

Sieroty są utrzymywane przez związki samorządowe w zakładach Poleskiego Wojewódzkiego Międzykomunalnego Związku Opieki Społecznej, nieznaczny odsetek sierot jest utrzymywany w 2 zakładach rzemieślniczo - wychowawczych B-ci św. Józefa, nadto część dzieci znajduje się w opiece rodzin zastępczych.

Liczba dzieci w opiece zleconej rodzinom zastępczym wynosi wg danych na dzień 1.IX.38 r. — 224 dzieci.

Poleski Wojewódzki Związek Międzykomunalny Opieki Społecznej w roku 1937/38 utrzymywał następujące zakłady opiekuńcze:

1. żłobek dla niemowląt w Brześciu n/B. na 50 miejsc, w którym znajdowało opiekę 21 niemowląt.

Dla wyzyskania wolnego pomieszczenia Związek Międzykomunalny utrzymywał w lokalu żłobka burse dla 11 dziewcząt, pobierających naukę w szkole zawodowej.

2. schronisko dla dzieci w Domaczewie pow.

brzeskiego na 100, znajdowało w nim opiekę 106 dzieci.

3. schronisko dla chłopców w Wilczówce pow. pińskiego na 80 miejsc, w którym znajdowało opiekę 91 chłopców.

4. schronisko dla starców w Wilczówce na 20 miejsc, w którym przebywało 12 starców.

Ogółem w zakładach związku w dniu 31.XH.38 roku przebywało 241 pensjonariuszy, w tym 229 dzieci i 12 starców.

Stowarzyszenia i instytucje społeczne uzupełniały opiekę nad dziećmi i starcami przez prowadzenie 16 zakładów opiekuńczych dla 626 dzieci i młodzieży, w tym 8 schronisk dla dzieci do lat 14-tu dla 308 dzieci; 8 burs dla 318 młodzieży szkolnej (nie wliczając w to burs prowadzonych przez dyrekcję szkół, które podlegają nadzorowi Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Nadto stowarzyszenia prowadziły 4 zakłady dla dorosłych, w tym 3 przytulki dla starców i 1 przejściowe schronisko.

Ogółem we wszystkich społecznych i samorządowych zakładach opiekę całkowitą znalazło 855 dzieci i młodzieży oraz 170 starców.

Działalność Powiatowych i Miejskich Komitetów Pomocy Dzieciom i Młodzieży polegała na prowadzeniu dożywiania, pomocy odzieżowej, rozdawnictwa tranu, pomocy w postaci podręczników. Koszty tych akcji wyniosły 179.175,12 zł.

Największe sumy pochłonęła akcja dożywiania (158.625 zł 74 gr). Dożywiano dzieci przez przeciąg 9 miesięcy od 3.345 do 26.456 dzieci miesięcznie.

W roku 1937/38 działalność kolonij, półkolonij wiejskich, dziecińców sezonowych wyraziła się w prowadzeniu 14 kolonij i 11 obozów, na które przypadło 3.752 dzieci; 29 półkolonij dla 3.406 dzieci oraz 139 letnich dziecińców wiejskich dla 4.951 dzieci, ogółem zatem skorzystało z akcji letniej 12.109 dzieci. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba dzieci, korzystających z akcji kolonij letnich wzrosła o 928. Całkowite koszty zorganizowania i prowadzenia akcji letniej wyniosły 202.592 zł.

Spółeczna akcja letnia wyraziła się w prowadzeniu 236 punktów dla 16.481 dzieci, w tym 6731 dzieci wiejskich w dziecińcach i 9.750 dzieci miejskich na półkoloniach, koloniach i obozach.

BUDOWA „DZIECIŃCA“ W SOCHACZEWIE.

Rada Powiatowa w Sochaczewie postanowiła po za kwotę 3.000 zł, preliminowaną w budżecie zwyczajnym na rok 1939/40, przeznaczyć z nadwyżki budżetowej za rok 1938/39 sumę zł 4.000 na udział w budowie „Dziecińca“ w Sochaczewie imienia ś. p. Tamiry Neugebauerowej, b. Przewodniczącej Powiatowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Sochaczewie, celem uczczenia pamięci zmarłej, która w dziedzinie opieki społecznej i pracy charytatywnej na terenie powiatu położyła wiele wysiłków i poświęcenia.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY P. Z. S. WARSZAWSKIEGO NA R. 1939 - 40.

Budżet Warszawskiego Powiatowego Związku Samorządowego na r. 1939/40 jest pierwszym etapem realizacji czteroletniego planu inwestycyjno-

gospodarczego samorządu powiatowego, to też charakteryzuje go możliwie szerokie uwzględnienie wszystkich zagadnień gospodarki w powiecie. Preliminarz budżetowy zamyka się w dochodach i wydatkach zwyczajnych i nadzwyczajnych sumą 5.198.567 zł. Dochody zwyczajne wynoszą — 3.727.044 zł, nadzwyczajne — 1.471.523 zł; wydatki zwyczajne 2.866.682 zł, wydatki nadzwyczajne — 2.331.885 zł. Nadwyżka dochodów zwyczajnych nad wydatkami zwyczajnymi została w pierwszym rządzie przeznaczona na inwestycje drogowe i dotacje na budowę szkół powszechnych.

W preliminarzu umieszczono cały szereg pozycji nowych jak np.: kredyty na kąpieliska w Miedzeszynie, Konstancinie, Piastowie i Pruszkowie, kredyty na budowę domów ludowych, na budowę 34 studzien publicznych z uwzględnieniem celów pożarowych, poza tym wybitnie powiększono wydatki na zdrowie publiczne, oświatę pozaszkolną, dokształcanie przedpoborowych, akcję biblioteczną, stypendia dla uczącej się młodzieży oraz na popieranie rolnictwa. Wydatki na zarząd ogólny, mimo rozrostu gospodarki i zadań samorządu powiatowego, nie tylko nie wzrosły, ale spadły prawie o 10 procent w porównaniu do roku ubiegłego.

W dziale dróg i placów publicznych preliminowano wydatkowanie 1.697.385 zł. Na roboty drogowe - inwestycyjne przeznaczono 892.360 zł, z czego na drogi wojewódzkie — 79.000 zł, powiatowe 414.000 zł (trakty: Wilanowski, Raków — Chrzanów, Chrzanów — Młociny, Błota — Falenica i Warszawa — Karczew) oraz na drogi gminne na prawym brzegu Wisły — 341.600 zł i na lewym brzegu 57.760 zł. Na konserwację dróg, mostów i budynków drogowych przeznaczono 426.000 zł.

W zakresie pomiarów i planów zabudowy preliminowano wydatki o 80% więcej niż w budżecie na rok 1938/39, to jest sumę zł 362.485. Podwyższenie tych wydatków nastąpiło na skutek konieczności opracowania nowych planów zabudowy osiedli w paśmie podstołecznym.

W zakresie zdrowia publicznego realizowany będzie nadal plan tworzenia okręgowych ośrodków zdrowia. Przewiduje się więc obok już dwóch istniejących ośrodków okręgowych w Otwocku i Markach utworzenie dalszych dwóch w miejscach rejonowych — w Nowym Dworze i Rembertowie przy współudziale Ubezpieczalni Społecznej. Z sumy 423.356 zł, przeznaczonej na zdrowie publiczne, 140.000 zł wydatkowane zostanie na dalszą budowę szpitala w Nowym Dworze.

Na oświatę i popieranie kultury i sztuki przewidziano 159.355 zł z czego 105.000 zł na subwencje dla gmin na budowę szkół powszechnych.

W dziale popierania rolnictwa przewidziano sumę 1.082.829 zł z czego wydatki na roboty wodnomelioracyjne wynoszą 663.000 zł i obejmują regulację kanału Brudnowskiego (201.000 zł), budowę wału Radwankowsko - Karczewskiego (226.000 zł), Moczydłowskiego (61.000 zł), Łomiankowskiego (33.000 zł); regulacje rzek: Długiej, Raszynki, Wilanówki - Jeziorki, i odwodnienie Rembertowa. Na budowę rzeźni w gminach: Legionowo, Marki, Karczew i Zakroczym preliminowano subwencje w wysokości 58.500 zł oraz na częściowe wykończenie lecznicy dla zwierząt w Jeziornie 15.000 zł.

Aby umożliwić gminom podmiejskim, z reguły

słabym finansowo, normalną gospodarkę, samorząd powiatowy przeznaczają jako pomoc na wyrównanie niedoborów budżetowych tych gmin 70.930 zł. Na spłatę długów Warszawskiego Powiatowego Związku Samorządowego preliminowano sumę 597.804 zł.

Poza tym należy wspomnieć, iż w dziale „przedsiębiorstwa samorządowe“ wstawiono do budżetu sumę zł 126.000, przeznaczoną na zakup nowego tabo-ru samochodowego dla przedsiębiorstwa „Autobusy Powiatowe“.

ZAMKNIĘCIA RACHUNKOWE ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH W WOJEWÓDZTWIE STANISŁAWOWSKIM ZA ROK 1937 — 38.

Okres budżetowy 1937/38 zamknęły wszystkie związki samorządowe na ośrodku województwa stanisławowskiego (12 powiatowych związków samorządowych, 3 miasta wydzielone, 25 miast niewydziałonych, 119 gmin wiejskich oraz 909 gromad) ogólną sumą 20.693.089 zł po stronie dochodów i sumą 20.165.666 zł po stronie wydatków czyli nadwyżką w sumie 527.423 zł.

W porównaniu z poprzednim okresem budżetowym 1936/37, który zamknęto w dochodach sumą 16.292.935 zł, a w wydatkach sumą 15.723.574 zł, wykonanie tych budżetów za 1937/38 było wyższe o 4.400.154 zł, a w porównaniu z rokiem 1935/36, który zamknęto w dochodach sumą 13.928.632 zł, a w wydatkach sumą 13.749.190 zł — o 6.764.457 zł.

Za cały okres trzechlecia wydały samorzady ogółem 49.638.400 zł, uzyskując przy tym nadwyżkę dochodów nad wydatkami w sumie 1.276.256 zł, która zapewne częściowo została już zużyta w bieżącym roku budżetowym.

We wszystkich związkach samorządowych widać stały wzrost wydatków nadzwyczajnych, które w roku 1935/36 wynosiły 1.668.103 zł, w roku 1936/37 — 3.427.160 zł, a w roku 1937/38 już 4.218.935 zł, przy czym w okresie omawianych trzech lat z dochodów zwyczajnych wydano na inwestycje ogółem 1.611.155 złotych.

Największą sumę wydano z dochodów zwyczajnych na wydatki nadzwyczajne w roku 1937/38 — 948.003 zł, następnie w roku 1936/37 — 405.478 zł i w roku 1935/36 — 257.674 zł. Charakterystyczną jest rzeczą, że najmniej zużyły na inwestycje z własnych dochodów zwyczajnych miasta wydzielone (101.530 zł) jako najgorzej finansowo uposażone i miasta niewydziałone (243.644 zł), które również posiadają najmniejsze dochody, natomiast najwięcej przeznaczyły na wydatki inwestycyjne z własnych dochodów zwyczajnych powiatowe związki samorządowe (692.523 zł) oraz gminy wiejskie (344.793 zł).

Gromady z własnych źródeł finansowych wydały na wydatki inwestycyjne 228.665 zł, a mianowicie w roku 1935/36 — 36.801 zł, w roku 1936/37 — 91.009 zł i w roku 1937/38 — 100.847 zł. Przy tym należy dodać, że miasta wydzielone razem wzięte odpowiadają wielkością swych budżetów powiatowym związkom samorządowym, a gminy wiejskie gminom miejskim niewydziałonym.

Stan finansowy wszystkich samorządów na terenie województwa wyrażał się w ogólnej sumie pasywów na dzień 31.III.1938 r. — 20.623.347 zł, a mianowicie:

1. pow. zw. sam. na sumę	2.312.733 zł
2. miast wydz. na sumę	12.910.614 „
3. „ niewydziałonych na sumę około	4.000.000 „
4. gmin wiejskich na sumę ok.	700.000 „
5. gromad na sumę około	700.000 „
gdy według stanu na dzień 31.III.1937 zadłużenie to wynosiło 19.521.681 zł.	

Sumy zadłużeń miast niewydziałonych, gmin wiejskich i gromad podano w przybliżeniu z braku odpowiednich materiałów, wprowadzono jednak odnośne sumy po uwzględnieniu kwot z tytułu pożyczek, zaciągniętych przez poszczególne związki samorządowe w roku 1937/38 oraz sum wydanych na spłatę długów.

INWESTYCJE DROGOWE NA POLESIU DOKONANE W CIĄGU 20-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI.

W roku 1921, to znaczy w momencie zorganizowania władz państwowych i samorządowych Polesie miało dróg bitych zaledwie 795 km, w tym państwowych 609, samorządowych 186 km.

Na dzień 1.IV.1938 r. długość dróg publicznych o twardej nawierzchni wynosiła 1035,60 km, w tym państwowych 726,53, wojewódzkich 115,67, powiatowych 143,65 i gminnych 49,75.

Gruntowych dróg publicznych jest 12.789,71 km w tym państwowych 820,21, wojewódzkich 567,94, powiatowych 1162,31, gminnych 10.239,25 kilometrów.

Zaledwie 7,4% ogólnej długości dróg publicznych posiada twardej nawierzchnię.

Łączna długość mostów na drogach publicznych wynosi obecnie 17515 m.

W okresie 1921 — 1938 wydano na budowę i utrzymanie dróg i mostów państwowych — 13.237,232 zł, na budowę i utrzymanie dróg i mostów samorządowych łącznie ze świadczeniami w naturze — 21.546,429 zł.

Budowa więc i utrzymanie dróg i mostów na Polesiu w latach 1921 — 1938 kosztowała łącznie — 34.783.661 zł.

Suma ta nie obejmuje wydatków w markach polskich w pierwszych latach ze względu na niemożność przeliczenia tych wydatków na złote.

W roku 1937/38 na drogach państwowych zbudowano twardej nawierzchni z płyt kamienno - betonowych 17,07 km, nawierzchni tłuczniowej 0,87 km, wybrukowano jezdni nowej 1,59 km, pogrubiono nawierzchnię tłuczniową na długości 22,7 km, odremontowano nawierzchnie dróg bitych i brukowanych 168 km; na drogach zaś samorządowych zbudowano twardej nawierzchni 20,05 km.

Wartość robót wykonanych przy budowie i utrzymaniu dróg i mostów państwowych wynosiła 2.107,095 zł, na drogach zaś samorządowych 1.169,224 złote.

Ogólny wymiar opłat od pojazdów mechanicznych i innych na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego wynosił 108,668 zł, wpłacono zaś 103,790 zł (95%).

AKCJA POMOCY DZIECIOM I MŁODZIEŻY W POW. OSZMIAŃSKIM.

Akcją pomocy dzieciom i młodzieży w roku 1938/9 na terenie powiatu oszmiańskiego zostało

objętych około półtora tysiąca biednych dzieci oraz dzieci rolników, których mienie zostało dotknięte klęską gradobicia.

Poza normalną akcją dożywiania dzieciom rozdano 300 litrów tranu leczniczego, rozdano 105 par obuwia, 45 swetrów oraz 29 płaszczy. Na pomoce szkolne wydano 3.262 zł.

Do Powiatowego Komitetu Pomocy Bezrobotnym w Oszmianie wpłynęło do tej pory gotówką około 15.000 zł.

Na terenie powiatu szeroką akcją propagandy zbiórki prowadzą samorządy gminne przy współudziale gminnych komisji opieki społecznej.

PLAN PRACY P. Z. S. W SOCHACZEWIE NA ROK 1939/40.

Powiatowy związek samorządowy w Sochaczewie prowadzi przedsiębiorstwo Kolej Powiatowa i w r. 1939/40 przewiduje następujące prace inwestycyjne, związane z rozwojem przedsiębiorstwa:

1) budowę mostu na Łasicy koło Tułowic,

2) zakończenie urządzeń stacji głównej wraz ze stacją towarową, ogrodzenie ich, oraz budowę obrotnic,

3) dalsze układanie szyn normalnych, które jednakże uzależnione jest od możliwości nabycia ich od P. K. P.

Pożądaną również rzeczą byłoby nabycie nowego wagonu motorowego, jednakże nie będzie można dokonać tego w ramach budżetu na r. 1939/40.

Dużych nakładów inwestycyjnych wymagają drogi na terenie powiatu.

Pomiary grubości nawierzchni dróg bitych, przeprowadzane jesienią ubiegłego roku, wykazały minimalną grubość kory szabrowej prawie na wszystkich drogach tłuczniowych. Szereg kilometrów albo wcale tłucznia nie posiada, tak że ruch odbywa się po podkładzie, albo też posiada go bardzo mało. W tych przeto warunkach konieczną jest rzeczą przeznaczenie możliwie jak największych sum na konserwację dróg, ażeby uchronić je przed całkowitą ruiną.

Toteż przy preeliminowaniu kredytów na konserwację dróg projektuje się w pierwszym rzędzie zwiększenie wydatków na drogi, posiadające ruch znacznie mniejszy. Narazie bez remontu będą musiały pozostać drogi podrzędniejsze.

Drugą ważną sprawą w powiecie są mosty, które za wyjątkiem dwóch (jeden państwowy, drugi samorządowy) są drewniane, a przez to nietrwałe i kosztowne w utrzymaniu. Koniecznym więc jest przystąpić do budowy mostów stałych (żelbetowych, betonowych, lub żelaznych), jednakże ze względu na wysokie koszty budowy, musi ona być prowadzona etapami. Przewiduje się przeto budowę jednego mostu w ciągu roku.

Z powodu ciężkich warunków finansowych powiatowy związek samorządowy nie może rozporządzać większymi sumami na budowę nowych dróg. Jednakże będzie nadal kontynuowana budowa dróg następujących:

1) Sochaczew — żelazowa Wola — Łazy — Leszno,

2) Paprotnia — Kampinos i dalej na Leonciu już tylko roboty gruntowe,

3) Iłów — Słubice.

W planie drogowym przewiduje się również subwencjonowanie budowy dróg gminnych. Aby jednak-

że zachęcić poszczególne gminy do większych świadczeń na budowę dróg, rozdział subwencji dla gmin będzie następował według osobno uchwalonego regulaminu.

Jak w roku ubiegłym, tak i w 1939/40 powiatowy związek samorządowy przewiduje w preliminarzu 5% swojego budżetu przeznaczyć na fundusz budowy szkół powszechnych. W nadchodzącym okresie budżetowym przewiduje się ukończenie budowy zaczętych poprzednio budynków.

Projektuje się również zwrócenie większej uwagi na planową budowę domów ludowych.

W dziedzinie oświaty pozaszkolnej nową formą pracy P. Z. S. są kursy oświatowe dla przedpoborowych. Kursom tym pomagają gminy przez dostarczanie lokali ogrzanych i oświetlonych, a powiatowy związek samorządowy przez dostarczanie książek. Dalszym etapem rozwoju oświaty pozaszkolnej będzie stałe uzupełnianie bibliotek ruchomych oraz dążność do powołania do życia bibliotek gminnych.

KONFERENCJA W SPRAWIE URUCHOMIENIA ROBÓT PUBLICZNYCH W POW. KONIŃSKIM.

W dniu 21 marca w Wydziale Powiatowym w Koninie odbyła się konferencja w sprawie uruchomienia robót publicznych na terenie powiatu i zatrudnienia bezrobotnych.

Na konferencji ustalono rodzaj i termin rozpoczęcia robót oraz ilość mających być zatrudnianych robotników.

WALKA Z NIELEGALNYM UBOJEM ZWIERZĄT RZEŹNYCH NA TERENIE POW. STOŁPECKIEGO.

Tajny ubój zwierząt rzeźnych pomimo systematycznego zwalczania tak przez organa państwowe jak i samorządowe na terenie powiatu, nie tylko że nie uległ zmniejszeniu, ale zaczął ostatnio wzrastać.

Aby temu stanowi rzeczy skutecznie zapobiec, rada powiatowa pow. stołpeckiego uchwaliła pobierać za urzędowe badanie mięsa z nielegalnego uboju oraz mięsa przywozowego, które nie zostało dobrowolnie zgłoszone do ponownego badania lub sprawdzenia w rzeźni miejscowej, opłaty do wysokości dziesięciokrotnie wyższej od opłat, pobieranych normalnie za badanie urzędowe mięsa w rzeźni.

Wpływy z podwyższonych opłat zostały przeznaczone w 1/10 części na rzecz Wydziału Powiatowego tytułem normalnych opłat za urzędowe badanie mięsa, w 1/10 na wynagrodzenia personelu wet. za urzędowe badanie, w 4/10 na koszty zwalczania tajnego uboju oraz w 4/10 na doraźne wynagrodzenie za wykrycie tajnego uboju.

K. K. O. W 1938 R.

Rok 1938 był dla rynku pieniężnego w Polsce na ogół mniej korzystny niż poprzedni. Instytucje kredytowe przechodziły dwukrotny silny nacisk w związku z sytuacją polityczną (marzec i październik). Notowane od kilku lat stałe i szybkie narastanie wkładów osłabło.

Stan wkładów w poszczególnych typach instytucji kredytowych przedstawiał się następująco (w milionach):

	1936	1937	1938	Zmiany w 1938 r.		1937	1938	roczny przyrost w cyfrach bezwzgl.	w %
Banki państwowe	485	718	646	- 72	Związek Warszawski	210	227	+17	+ 8%
Banki prywatne	466	556	703	+147	Związek Lwowski	220	209	-11	- 5%
P. K. O.	895	1038	1094	+ 56	Związek Poznański	141	155	+14	+10%
wkłady oszczędnościowe	663	782	789	+ 7	Związek Śląski	133	150	+17	+13%
rachunki czekowe	232	256	305	+ 49	Ogółem	704	741	+37	+ 5%
K. K. O. ogółem	720	795	843	+ 48					
wkłady oszczędnościowe	640	704	741	+ 37					
rachunki czekowe	80	91	102	+ 11					

Rozwój wkładów oszczędnościowych w KKO przedstawia się wg związków KKO w sposób następujący (w miln. zł):

Wysoki przyrost w Związku Śląskim pochodzi częściowo z przyłączenia kas zaolziańskich, reprezentujących około 10 miln. zł wkładów. Również przyrost na terenie Związku Poznańskiego pozostaje w związku z przyłączeniem do tego Związku 10 kas, należących poprzednio do Związku Warszawskiego, które łącznie posiadały około 6 milionów zł.

Akcja kredytowa KKO wynosiła na koniec 1938 r. 685,3 miln. zł, w czym należności układów konwersyjnych z rolnikami wynosiły 83,6 miln. zł.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(Notowania z dn. 31.III. 1939 r.)
1 dol. St. Zjedn. — 5,30 zł.
100 frank. szwajc. — 118,70 zł.
1 funt. szterl. — 24,84 zł.
100 frank. franc. — 14,07 zł.

CENY ZBOŻA.

W dn. 31.III. 1939 r. Warszawa. (Cena za 100 kg.)
Zyto 14,75 — 18,50 zł.
Pszenica 20,50 — 22,75 zł.
Jęczmień 18,00 — 19,75 zł.
Owies 16,00 — 17,25 zł.

Poradnik samorządowy

Pytanie: Jeden z Zarządów Gminnych za-
pytuje:

Płatnicy podatku gruntowego, którego wymiar nie przekracza 10 zł są zwolnieni od płacenia odsetek przy uiszczeniu go po terminie płatności.

Czy należy doliczać odsetki za zwłokę, jeżeli płatnik płaci po terminie płatności bieżący podatek oraz zaległości z lat ubiegłych, a łączna suma należności przekracza 10 zł?

Odpowiedź: W myśl art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18.III.1935 r. o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych oraz w składkach i opłatach na rzecz prawnopublicznych instytucji ubezpieczeń (DURP Nr 8, poz. 88 z 1936 r.) od zaległości w daninach publicznych, nieprzekraczającej w każdej daninie łącznie z dodatkami kwoty zł 10.—, nie pobiera się żadnych

odsetek, przy czym zgodnie z art. 2 tej ustawy za zaległości uważa się nieuiszczone w terminie płatności daniny publiczne.

Na podstawie zaś art. 10 dekretu z dn. 4.XI. 1936 r. (DURP Nr 85, poz. 593) państwowy podatek gruntowy płatny jest w dwóch równych ratach: do dnia 30 kwietnia i do dnia 15 listopada.

Skoro zatem płatnik reguluje podatek gruntowy po dniu 30.IV. względnie 15.XI., a więc po terminie płatności, to zgodnie z art. 2 wspomnianej wyżej ustawy z dn. 15.III.1935 r. jest to już zaległość podatkowa. Jeżeli zaś do tego dochodzą jeszcze zaległości wcześniejsze, z tytułu podatku gruntowego i łączna suma przekracza 10.— zł., to, naszym zdaniem, art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18.III.1935 r. nie ma w tym wypadku zastosowania, a więc należy pobrać odsetki za zwłokę
J. B.

Przegląd wydawnictw

Jak leczyć i wzmacniać drzewa owocowe w sadach podaje dr Wł. Filewicz w książce pt. „Nowe metody w sadach i szkółkach“, wydanej przez Główną Księgarnię Rolniczą, Warszawa 1939 r., str. 142, ryc. 50, tabl. 8. Cena 5 zł.

Rok rocznie sadzi się w Polsce kilkaset tysięcy drzew owocowych, corocznie jednak wiele tysięcy drzew nieumiejętnie bądź źle pielęgnowanych ginie. Marnuje się setki tysięcy złotych, a niekiedy wieloletni wysiłek rolnika idzie na marne.

Od dawna więc starania uczonych i praktyków zmierzają w kierunku uchronienia sadownictwa od największych szkód, jakie wyrządzają mrozy, dzięki którym drzewka przemarzają i giną. Zagadnienie to o poważnym znaczeniu gospodarczym znalazło w ostatnich czasach rozwiązanie. Dzię-

ki wieloletnim wysiłkom i badaniom Doświadczalnej Stacji Sadowniczej w Sinołęczu znaleziono sposoby leczenia i wzmacniania drzew.

Wyniki tych prac zostały opublikowane w książce pt. „Nowe Metody w Sadach i Szkółkach“.

W książce tej podane są liczne, bardzo pomysłowe sposoby leczenia drzew chorych, oraz odpornianie delikatniejszych odmian od przemarzania. Wiadomości te uzupełnione są opisem metod wzmacniania odporności drzewek w szkółce i młodym sadzie.

Duża ilość umiejętnie dobranych fotografii i tablic znakomicie ułatwia stosowanie opisanych sposobów i metod nawet tym, którzy nie posiadają dość gruntowych wiadomości sadowniczych.

M. K.

CEMENT „WYSOKA” PORTLANDZKI

NORMALNY, PRZEDNI,
„EXTRA” I SPECJALNE
ZNAKOMITEJ JAKOŚCI.

DOSTAWY PAŃSTWOWE I SAMORZĄDOWE
PO CENACH SPECJALNYCH.

TOWARZYSTWO FABRYK PORTLAND-CEMENTU „WYSOKA”

SPÓŁKA AKCYJNA

Zarząd: Warszawa I., ul. Mazowiecka Nr 7.

Adres telegraficzny: WYSOKA Warszawa

TELEFONY: 6-87-62, 6-12-87 i 6-94-03.

WYDZIAŁ POWIATOWY W RADOMSKU

o g ł a s z a

K O N K U R S

na stanowisko praktykanta (administracyjnego) w Wydziale Powiatowym.

W a r u n k i:

- 1) Obywatelstwo polskie,
- 2) Wiek do 30 lat,
- 3) Wykształcenie wyższe-prawnicze względnie ekonomiczno-społeczne

Wynagrodzenie według umowy, w granicach grupy IX, szczebel a urzędników samotnych
Posada do objęcia od 1 maja 1939 r.

Oferty z odpisami dokumentów i życiorysem należy nadsyłać do dnia 20 kwietnia 1939 r.

Pierwszeństwo mają samotni.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Pow.

Starosta:

(—) Łabudzki.

ZWIĄZEK POWIATÓW POMORSKICH

o g ł a s z a

K O N K U R S

na: a) dyrektora Związku Powiatów,
b) inspektora związków samorządowych (miast niewydzielonych).

Wymagane kwalifikacje:

Wykształcenie wyższe lub conajmniej pełne średnie, kilkuletnia praktyka samorządowa, dokładna znajomość rachunkowości i gospodarki wydziałów powiatowych oraz miast niewydzielonych posiadających przedsiębiorstwa i zakłady

Uposażenie ad a) i b) według umowy zależnie od kwalifikacji.

Oferty z odpisami świadectw, powołaniem się na referencje conajmniej dwóch osób oraz podaniem żądanych warunków (wysokości wymaganego wynagrodzenia) należy wnosić najpóźniej do 15-go kwietnia 1939 r. do Związku Powiatów Pomorskich, Toruń — Urząd Wojewódzki.

PILNE-UWAGA!

WYBORY DO ZARZĄDÓW GMINNYCH I WYDZIAŁÓW POWIATOWYCH

Samorządowy Instytut Wydawniczy
(Warszawa ul. Miodowa 6 tel. 592-63).

w y d a ł k s i ą ż k ę
Bronisława Wesółowskiego

p. t. „Przepisy Wyborcze do Zarządów Gminnych i Wydziałów Powiatowych

Książka zawiera wszystkie rozporządzenia ministerialne wraz z przepisami związkowymi i objaśnieniami i służy jako nieodzowny podręcznik przy czynnościach wyborczych dla Wydziałów Powiatowych, Zarządów Gminnych oraz powołanych Komisji.

Cena egzemplarza zł 1 gr 50 (+ porto).

Jednocześnie Instytut przygotował komplety wszystkich druków wyborczych w tym zakresie w liczbie odpowiadającej potrzebom gminy. Cena kompletu druków zł 1 (+ porto). Zamówienia wykonuje się o d w r o t n i e.

zas. 13458/21/14

**FABRYKA KAS STALOBETONOWYCH
S. ZWIERZCHOWSKI**

**W A R S Z A W A
UL. WIERZBOWA 3, TEL. 522.97**



Kasy odporne na włamanie. Kasety do muru, szafy żelazne, kasy okazyjne, k a s e t k i.

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH
FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ**

WACŁAW KIEŁBIŃSKI

Warszawa, ul. Tyszkiewicza Nr 9, tel.: 280-75, 348-28 i 504-37
Oddziały: 1) Wilno, ul. Ponarska Nr 26, tel. 28-04.
2) Łódź, ul. Wólczańska Nr 259, tel. 279-15.

Subskrypcja

**„Pożyczki Przeciwlotniczej”
- obowiązkiem każdego Polaka!**

Do rur betonowych

kręgów, płyt chodnikowych, krawężników, dachówek, cegieł, pustaków oraz innych wyrobów — ulepszone formy i maszyny poleca firma

J. ZABOKRZECKI i S-ka

ROK ZAŁOŻENIA 1898

WARSZAWA, CZACKIEGO 19-T.



TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH S. A.

ZARZĄD W WARSZAWIE UL. TR AUGUTTA 8

ADRES TELEGRAFICZNY „GIRARD”

TELEFONY 685-84, 643-10, 673-00

poleca najlepsze i najtrwalsze tkaniny LNIANE i BAWELNIANE, dostarcza wszelkie artykuły dla szpitali i sanatoriów, bieliznę pościelową, stołową i artykuły kąpielowe, drelichy na ubrania, gazę lnianą, płótna oponowe surowe i impregnowane, żaglowe i opakunkowe oraz wiele innych artykułów, które nabyć można w składach fabrycznych

w Warszawie — Traugutta 8, w Poznaniu — Stary Rynek 51, w Krakowie — Mikołajska 6
we Lwowie — Kopernika 4, w Łodzi — Piotrkowska 151, w Wilnie — Niemiecka 35

ORAZ WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH SKLEPACH WŁÓKIENNICZYCH